

POGODA
Na dzisiaj zapowiedziane jest zachmurzenie z szansą przelotnych deszczy, temperatura do 35 F (1C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 15 do 25 mil na godz.
Jutro nadal pochmurnie i możliwość deszczu, temperatura bez zmian.
Wschód słońca o godz. 7:01 rano, zachód o godz. 5:08 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 23 Rok (Vol.) LXXX

CHICAGO, IL, Wtorek, 3 Lutego (February 3), 1987

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 3 lutego — Błażeja i Ansgara.
Jutro środa, 4 lutego — Andrzeja i Weroniki.
Pojutrze czwartek, 5 lutego — Agaty i Adelajdy.

TERRORYŚCI GROŻĄ AMERYKANOM

80% Filipińczyków Popiera Aquino

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Po wizycie Whiteheada (str. 4)
- * "Gawęda o ojcu" — córki gen. Grota Roweckiego (str. 3)
- * Pokolenie komputerów — dr. A. Michalik (str. 2)
- * Z posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP (str. 3)
- * Co zrobić z Iranem (str. 4)
- * Komunikaty organizacyjne (str. 3)
- * Dział Kobiet (str. 5)
- * M. Kielski — "O Radzie Konsultacyjnej" (str. 4)

Podwyżki, Czy Pomoc Bezdomnym?

Washington (CT) — Przywódcy Izby Reprezentantów poszukują sposobu, który zapewni podwyżkę uposażeń członków Kongresu bez jednoczesnego zablokowania \$50 mln przeznaczonych na pomoc dla bezdomnych.

W ub. tygodniu Senat zatwierdził ustawę o pomocy dla bezdomnych, do której dołączył poprawkę o odrzuceniu podwyżki poborów dla wysokich urzędników federalnych.

Z propozycji podwyżki wystąpił w ub. tygodniu prezydent Reagan. Wejście ona w życie dzisiaj po północy, jeżeli nie zostanie odrzucona przez obie izby Kongresu.

Marszałek Izby Jim Wright (D. — Teks.) przyrzekł, iż nie pozwoli, aby sprawa podwyżek spowodowała wstrzymanie pomocy bezdomnym i zobowiązał się, że kongresmani rozpatrzą ustawę zanim nastąpi przerwa w obradach, z powodu pogrzebu ich koleżanki, Sali Burton.

Tak więc członkowie Izby mają przed sobą trudne zadanie, muszą wywiązać się z zobowiązania złożonego przez marszałka a jednocześnie pragną zatwierdzenia podwyżki poborów.

Z informacji uzyskanych wczoraj wieczorem wynika, że nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie podwyżki. Nawet gdyby sprawa ta nie została rozpatrzona dziś przed północą, to i tak istnieje możliwość zakwestionowania jej na drodze sądowej.

Aczkolwiek podwyżki od 2% do 16% wejdą najprawdopodobniej w życie z powodu opóźnień w głosowaniu i tak zostaną podjęte kroki w celu ich unieważnienia.

Jednym z pytań natury prawnej jest to, czy podwyżki dla sędziów mogą zostać cofnięte. Konstytucja zabrania Kongresowi zmniejszania poborów sędziów, to jednak przepisy prawne dotyczące automatycznych podwyżek nie są jasne w punkcie dotyczącym momentu wejścia ich w życie.

Sprawa podwyżek wywołała konflikt pomiędzy demokratami z Izby i Senatu. Kongresmani czują się postawieni przez senatorów w sytuacji, w której muszą wybrać albo podwyżki albo pomoc bezdomnym.

Zmarł Szef Delegacji USA Na Konferencję Genewską

Genewa. (Reuters) — W poniedziałek zmarł na atak serca Donald Lotwitz, przewodniczący delegacji na konferencję rozbrojeniową w Genewie.

Przewodniczący delegacji na konferencję, która rozpoczyna w poniedziałek swą doroczną sesję miał 57 lat.

Pomyślnie Wyniki Plebiscytu

Wojsko Odnosi Się z Rezerwą Do Obecnej Administracji

Manila (Reuters) — Mieszkańcy Filipin w sposób zdecydowany poparli politykę prezydenta Corazon Aquino. Z wstępnych wyliczeń wczorajszego referendum wynika, że 80% uprawnionych do głosowania chce aby Aquino sprawowała władzę do 1992 roku.

Powyższe dane bazują na wyliczeniach Narodowego Ruchu Obywatelskiego na rzecz Wolnych Wyborów. Liczenie głosów w państwie wyspiarskim nie jest łatwe. Wyniki zebrać trzeba bowiem z ponad 7,000 wysp wchodzących w skład państwa filipińskiego.

Przyjęcie poprawki do konstytucji, która umożliwia Aquino przedłużenie okresu jej rządów, niewątpliwie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Robotnicy Organizują Się Na Łotwie

Sztokholm (CSM) — Na Łotwie zawiązała się 18-osobowa grupa obrońców praw człowieka, nazwana "Helsinki 86". Ważne jest nie tylko to, że jest to pierwsza tego typu grupa, powstała w Związku Radzieckim od 1977 r. Ciekawym jest także jej skład społeczny.

O ile poprzednie formacje dysydenckie składały się z intelektualistów, profesorów, nierzadko laureatów Nagrody Nobla, "Helsinki 86" zostały powołane do życia przez ludzi prostych: kierowników miejskich autobusów, pracowników gazowni itp.

Kopia dokumentu konstytuującego grupę rozesłana m.in. do Gorbaczowa, Papieża Jana Pawła II, Organizacji Narodów Zjednoczonych dotarła do głównej siedziby Wolnych Łotyszów w Sztokholmie.

"Uderzył mnie w liście prosty język ludzi, którzy używają zwykłych, codziennych słów do wyrażania swego protestu" — mówi Janis Zalkalns, sekretarz Baltic Committee. — "Żądają oni zaprzestania rusyfikacji, poszanowania praw człowieka w tym kraju oraz poprawienia sytuacji społecznej i ekonomicznej na Łotwie".

Optymistyczny jest także fakt, że grupa powstała nie w Moskwie lub innym centralnym mieście Związku Radzieckiego, ale w małym portowym miasteczku, jakby na ubożu wielkiej polityki — Liepaja.

Chociaż "Helsinki 86" zawiązały się podobno już w lipcu ub. roku, wiadomość ta na Zachód została podana przez organizację Wolnych Łotyszów dopiero po sprawdzeniu jej autentyczności.

Aresztowano Zięcia Breżniewa

Moskwa (Reuters) — Rzecznik sowieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Gennady Gerasimow potwierdził informacje, jakie dotarły do dziennikarzy zagranicznych, że zięć Leonida Breżniewa, Jurij Churbanow został aresztowany. Gerasimow oświadczył jedynie, że Churbanow aresztowany został pod zarzutem przyjmowania łapówek oraz oszustwa. Należy przypomnieć, że za czasów Breżniewa jego zięć piastował stanowisko pierwszego zastępcy ministra spraw wewnętrznych ZSSR.



WARSZAWA — Zastępca sekretarza stanu U.S. John Whitehead w ubiegłym tygodniu spotkał się z przedstawicielami rządu PRL-u. Na zdjęciu przywitanie z ministrem spraw zagranicznych Marianem Orzechowskim. (Reuters)

Przywrócić Stowarzyszenia Twórcze

List 63 Intelktualistów Do Władz PRL

Frankfurt — Zachonioniemiecki dziennik Frankfurter Allgemeine Zeitung przyniósł niedawno wiadomość o oświadczeniu, podpisanym przez sześćdziesiąt trzy znane osobistości polskiego świata kulturalno-naukowego. Zawiera ono apel do władz partyjno-rządowych, aby szanowały istniejące w Polsce różnice poglądów oraz aby zezwoliły na przywrócenie rozwiązanych podczas stanu wojennego stowarzyszeń zawodowych.

Sygnatariusze oświadczenia stwierdzają, że zwolnienie więźniów politycznych stworzyło pierwszą od wielu lat możliwość dojścia do porozumienia między rządzącymi a rządzonymi. "Tylko wspólny wysiłek — głosi oświadczenie — obywateli wszystkich poglądów na świat, orientacji i przekonań," mogłoby wyprowadzić Polskę z kryzysu. Zdaniem sygnatariuszy oświadczenia, konstytucja PRL, ratyfikowane konwencje międzynarodowe oraz nadal oficjalnie obowiązujące "porozumienia sierpniowe" ukazują możliwości rozwoju w kierunku takiego porozumienia. Według relacji "Frankfurter Allgemeine Zeitung," autorzy oświadczenia sześćdziesięciu trzech stwierdzają, że jedynym dopuszczalnym ograniczeniem są interesy państwa. "Jednakże — cytujemy — polska racja stanu nie jest monopolem jednej grupy lub ich orientacji."

Sygnatariusze oświadczenia przyznają, że "nie wszystkie żądania społeczne dadzą się od razu spełniać" i że przywrócenie normalnych stosunków między społeczeństwem a władzą wymaga "czasu i dobrej woli." Zdaniem sygnatariuszy, takie objawy kryzysu społecznego, jak alkoholizm i narkomania, a również upadek w dziedzinie sztuki, nauki i oświaty — nie są jedynie skutkiem załamania się gospodarki. Są one również "w znacznej mierze wynikiem szkodliwych decyzji politycznych i administracyjnych, które zmierzały do ograniczenia lub zniszczenia samodzielności oraz do wymuszenia posłuszeństwa represjami."

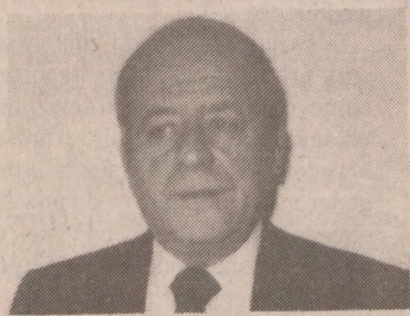
Dalszy rozpad kultury polskiej może zostać powstrzymany jedynie przez rozszerzenie swobód. Będzie to możliwe tylko wówczas, kiedy sprawujący władzę "trwale" porzucą stosowanie środków przymusu. Dzisiaj znaczna część pisarzy, dziennikarzy, aktorów, artystów plastyków oraz naukowców rozmaitych dyscyplin nie należy do stowarzyszeń zawodowych — ponieważ nowe stowarzyszenia, działające na ogół pod starymi nazwami, nie dają możliwości odtworzenia "płazszczyzny koleżeńskej." Oświadczenie kończy się postula-

tem, aby przywrócić zagwarantowaną w konstytucji PRL możliwość organizowania się przez artystów, uczonych i wychowawców w samorządne stowarzyszenia."

Tekst oświadczenia zajmuje pięć stron. Przesłane zostało do kierownictwa partii, Rady Państwa i Sejmu. Według "Frankfurter Allgemeine Zeitung" wśród sześćdziesięciu trzech sygnatariuszy znajdują się: Bronisław Geremek, Jerzy Holzer, Jan Józef Lipski, Adam Michnik, Andrzej Szczypiorski, Wiesława Szymborska i Jerzy Turowicz.

Roman Kołpacki w Dyrekcji ZNP

Chicago. (inf. wł.) — Zgodnie z przepisami Statutu Związku Narodowego Polskiego w czasie kwartalnego posiedzenia Zarządu Centralnego i Dyrekcji ZNP jakie odby-



ło się w ubiegły czwartek i piątek, wybrano na stanowisko dyrektora z Obwodu Chicago Romana Kołpackiego, działacza ZNP w Okr. 12 i byłego Komisarza tego Okręgu.

Dyrektor Kołpacki obejmuje stanowisko po zmarłym niedawno śp. dyr. Janie Ramza.

Nowemu Dyrektorowi życzymy powodzenia w trudnych obowiązkach dyrektorskich.

William Casey Złożył Rezygnację

Washington (UPI) — Rzecznik Białego Domu, Marlin Fitzwater, poinformował, że dyrektor CIA William Casey, który przeszedł w grudniu ubiegłego roku operację raka mózgu, złożył rezygnację. Dotychczasowy zastępca Casey'a, Robert Gates, przejmie obowiązki dyrektora Centralnej Agencji Wywiadowczej.

Fitzwater powiedział, iż prezydent Reagan przyjął rezygnację Casey'a z żalem i dodał, że gdy tylko "będzie on w stanie podjąć obowiązki" obejmie stanowisko prezydenckiego doradcy.

Dyrektor CIA złożył swoją rezygnację w czwartek, na ręce szefa sztabu Białego Domu, Donalda Regana, który odwiedził go w Georgetown Hospital wraz z prokuratorem generalnym, Edwinem Meesem.

Skarga Działaczy "Solidarności"

Dwóch działaczy "Solidarności" z Wrocławia, Józef Pinior i Władysław Frasyniuk, złożyło skargę do ministra spraw wewnętrznych gen. Kiszczaka na funkcjonariuszy milicji. Skarga ta podaje przykłady ciągłego nękania ich przez milicję.

W piątek Pinior został zatrzymany na kilka godzin, zwolniono go bez słowa wyjaśnienia; jego telefon został wylaczony. Frasyniuk jest cały czas śledzony, a osoby, z którymi się spotyka są przesłuchiwane.

Treść wystosowanego do Kiszczaka protestu Józef Pinior odczytał przez telefon korespondentowi Reutersa w Warszawie. Obydwaj działacze są członkami Tymczasowej Rady "Solidarności."

Automatyczne Prawo Pracy Dla Osób z "EVD"

Jak już uprzednio podawaliśmy w komunikatach prasowych, Departament Sprawiedliwości w grudniu ogłosił, iż prokurator generalny Edwin Meese odnowił przywilej "Extended Voluntary Departure (EVD)" przyznany Polakom przebywającym w Stanach Zjednoczonych po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce w grudniu 1981 r.

Przywilej ten został przedłużony do 30 czerwca 1987 r., a obejmuje wszystkich Polaków, którzy przyjechali do USA przed 21 lipca 1984 r. Nie obejmuje on tych osób, które mają stały pobyt w innym kraju lub tu zostały uznane winnymi jakiegokolwiek przestępstwa.

Do biura KPA doszła w ostatnich dniach wiadomość z Departamentu Sprawiedliwości, że osobom objętym przez EVD będzie automatycznie przysługiwało prawo pracy.

Biura Immigration & Naturalization Service (INS) będą tym osobom automatycznie wydawać zezwolenie na pracę.

Kongres Polonii Amerykańskiej w dalszym ciągu jest w bliskim kontakcie z Departamentem Sprawiedliwości i Głównym Biurem INS. Dalsze wiadomości odnoszące się do spraw stałego pobytu i innych spraw migracyjnych dotyczące Polaków będą podawane do wiadomości natychmiast po otrzymaniu ich przez biuro K.P.A.

Kongres Polonii Amerykańskiej

Samochód-Pułapka Ekspłodował w Kabulu

Moskwa (Reuters) — Sowiecka gazeta "Prawda" poinformowała, że niedaleko indyjskiej ambasady w Kabulu eksplodował samochód-pułapka.

"Cztery osoby zginęły na miejscu, a wiele innych zostało ciężko rannych" — twierdzi "Prawda", nie identyfikując ofiar, ani nie podając dokładnej ich liczby.

W promieniu kilkudziesięciu metrów od budynku ambasady wiele budynków zostało doszczętnie lub częściowo zniszczonych.

Komunistyczny rząd afgański o spowodowanie oskarżył ludzi, którzy "chcą zakłócić proces porozumienia narodowego".

"Prawda" informuje, że afgański przywódca, Najib osobiście odwiedził miejsce wybuchu i na ręce indyjskiego ambasadora złożył kondolencje.

"Najib stwierdził, że sprawy wybuchu chcieli naruszyć dobre stosunki między Afganistanem a Indiami" — czytamy w sowieckim dzienniku.

Zachodni dyplomaci w Kabulu twierdzą natomiast, że nie jest dokładnie wiadomo, czy celem ataku była indyjska ambasada, gdyż w pobliżu znajduje się też ministerstwo spraw wewnętrznych Afganistanu i główna siedziba służb bezpieczeństwa tego kraju.

Zamordowaniem Zakładników w Bejrucie

Prezydent Zgodził Się Na Udostępnienie Prywatnych Notatek

Washington (CST) — Washingtonska administracja stanęła wobec nowych pogrozek ze strony ekstremistycznych organizacji muzułmańskich, które zagroziły zamordowaniem amerykańskich zakładników w Bejrucie, o ile ich warunki nie zostaną spełnione.

Grupa pod nazwą Dżihad na rzecz Wyzwolenia Palestyny domaga się wypuszczenia przez Izrael dnia 9 lutego 400 arabskich więźniów. Druga organizacja, Dżihad, grozi zamordowaniem dwóch zakładników w przypadku zaatakowania Libanu przez siły Stanów Zjednoczonych. Do oświadczeń obu grup, opublikowanych w Bejrucie dołączone były zdjęcia: Terry Andersona, szefa biura Associated Press na Bliskim Wschodzie, porwanego 16 marca 1985 r., i Alanna Steena, nauczyciela porwanego 24 stycznia na terenie Uniwersytetu Bejruckiego.

Oświadczenia z pogrozkami zostały opublikowane przez obie organizacje w kilka godzin po oświadczeniu Izraela o tym, iż nie ulegnie on żądaniom terrorystów i po tym (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Sprawców Przewieziono Do Miami

San Juan (Reuters, SNS) — Przed kilkoma dniami aresztowano trzeciego podejrzanego o spowodowanie pożaru w San Juan, w którym śmierć poniosło 96 osób, a przeszło 100 zostało rannych.

Podejrzanym jest 40-letni Jose Francisco Rivera Lopez, długoletni pracownik hotelowego baru i sali bankietowej. Sąd w San Juan odmówił nałożenia kaucji na aresztowanego i Lopez nie może być zwolniony z więzienia pod żadnym pozorem.

Agencje podają, że wobec trzech podejrzanych Lopeza, Riverę i Aponte podjęto szczególne środki ostrożności. Opuszczając więzienie i udając się do budynku sądowego zawsze ubrani są w kamizelki kuloodporne. Policja twierdzi, że nie może powtórzyć się tzw. syndrom Lee Harveya Oswalda, kiedy to sprawcy przestępstwa giną zastrzeleni przez "nieznanych ludzi".

Jednocześnie prowadzone jest intensywne śledztwo w sprawie przyczyn pożaru. Wiele dowodów przesłano do ekspertów w laboratorium w New Jersey i po zbadaniu użyte będą w rozprawie sądowej.

Prawnicy reprezentujący pokrzywdzonych domagają się od dyrektora hotelu przeszło \$210 mln odszkodowania, co stanowić będzie największą sumę wypłaconą w historii USA rodzinom ofiar pożaru hotelu.

Autopsja zwłok 11 ofiar udowodniła, że uduśły się one dymem zanim jeszcze dosięgnęły ich płomienie.

Śledztwo wykazało, że wiele sprzętów w sali bankietowej hotelu — meble, zasłony, dywany itp. — wykonanych było niezgodnie z przepisami z materiału wydzielającego pod wpływem temperatury bardzo grzającego i trującego dymu.

Najnowsze doniesienia agencji nie podają, że trzech podejrzanych o spowodowanie pożaru w hotelu Dupont Plaza przewieziono do więzienia w Miami na Florydzie, gdzie "zapewnione im jest większe bezpieczeństwo niż w przepełnionym zakładzie karnym w San Juan."

Z Techniką i Nauką, Na Ty...

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647



Pokolenia Komputerów

Znajomość obsługi komputerów — do niedawna dostępna tylko gronie specjalistów, stała się w ciągu kilku lat niezbędnym elementem wykształcenia prawie w każdym zawodzie. W wielu wypadkach podkreślanie w swoich „aplikacjach” umiejętności pracy z komputerem jest nawet nietaktem. To tak, jakby kandydat na posadę urzędniczą deklarował umiejętność pisania i czytania. Po prostu trzeba to umieć, gdyż praca metodami sprzed kilku lat jest tak wolna i nieefektywna, że nie ma obecnie sensu.

Wielu ludzi myli jednak podstawowe pojęcia „obsługi” i „programowania” komputerów. Współczesne programowanie, a więc tworzenie całego systemu rozkazów zmuszających komputer do wykonywania operacji logicznych i arytmetycznych jest na tyle skomplikowane, że opanować i stosować może to w dalszym ciągu tylko wąskie grono specjalistów. Wystarcza to jednak całkowicie, gdyż tworzone programy powielane są w tysiącach kopii, łączone ze sobą i wpisywane do tzw. bibliotek komputerowych, skąd w potrzebnych chwilach są wyciągane i wykorzystywane podczas pracy komputerów.

Zadaniem większości użytkowników jest tylko znajomość sposobów wykorzystania gotowych programów i ich zakresu stosowania. Znajomość podstawowych „języków programowania” jest potrzebna tylko do poznania i zrozumienia zasad przetwarzanych danych w komputerze oraz do nauczania się „rozmowy” z komputerem.

Napisanie kilku własnych programów w języku Basic, takich jak testowanie znajomości tabliczki mnożenia lub rysowanie na ekranie flagi amerykańskiej jest najprostszą metodą „polubienia” komputera. Człowiek, który opanował jakiś prosty język programowania, pozbywa się obaw korzystania z gotowych rozbudowanych programów, do których trzeba tylko wpisywać interesujące nas dane. Inną metodą, skuteczną zwłaszcza wśród dzieci, jest poznanie zasad gier i zabaw komputerowych oraz wprowadzenie poprzez klawiaturę przewidzianych modyfikacji tych zabaw.

O znaczeniu komputerów w rozwoju naszej cywilizacji mówi się od lat. Dostęp do tych cudownych maszyn wielokrotnie zwiększa nasze możliwości poznawcze i produkcyjne, poszerza się w tempie lawinowym. Można nawet stwierdzić, że rzeczywisty postęp techniczny jest szybszy niż przewidywania specjalistów.

Kolejne „pokolenia” czy jak inni mówią „generacje” komputerów pojawiają się średnio co dziesięć lat. Oczywiście, w ramach tej samej generacji, każdy następny rok przynosi powiększenie możliwości i szybkości działania.

Zaczęło się od skonstruowania w Stanach Zjednoczonych zaraz po II Wojnie maszyny liczącej ENIAC. Do liczenia i pamiętania wyników użyto w tej maszynie kilkanaście tysięcy lamp elektronowych. W porównaniu z powszechnie używanymi arytmometrami mechanicznymi maszyna ta wydawała się niebywałym osiągnięciem. Była tysiąc razy szybsza, lecz i tysiąc razy większa i kosztowniejsza w budowie.

W latach 50-tych ambicją każdego ośrodka naukowego było wybudowanie i używanie takiego monstrualnego „mózgu elektronowego” — jak z dużą przesadą nazywano te szybkie liczydła.

Podstawową komórką komputera pierwszej generacji była lampka elektronowa, znana i stosowana od dziesięcioleci w odbiornikach radiowych i wzmacniaczach. W tym nowym zastosowaniu spełniała rolę przełącznika. Ujemne napięcie podawane na siatkę lampy blokowało przepływ prądu a brak napięcia na siatkę zezwalał na przepływ prądu przez lampę. Z tej podstawowej komórki, w której sygnał elektryczny przypisywano wartości cyfr 0 i 1, budowano bloki umożliwiające pamiętanie i wykonywanie działań arytmetycznych na długich szeregach liczb.

Wynalazek tranzystora pozwolił na znaczne zmniejszenie podzespołów komputerowych. W latach 60-tych komputery tranzystorowe (tzw. drugiej generacji) nie stały się wprawdzie mniejsze ani tańsze, lecz można było zwiększyć zakres ich możliwości i szybkości obliczeń. Stało się oczywiste, że żadne mechaniczne arytmometry i maszyny księgujące obsługiwane przez zespoły rachmistrzów nie mogą być wydajniejsze i pewniejsze od komputerów.

Lata 70-te, to trzecia generacja komputerów, w których zastosowano układy scalone. Konstruktorzy komputerów przestali już zastanawiać się nad prądami płynącymi w tranzystorach i opornikach. Przemysł elektroniczny dostarczał wytwarzane masowo metodą fotochemiczną „chipy”, czyli układy, na które należało podać napięcia odpowiadające umownym „zerom i jednokom”, aby otrzymać rezultat zamierzonego przekształcenia (np. dodawania, mnożenia, porównywania wielkości itp.).

W tamtych latach powstają olbrzymy i bardzo szybkie komputery, dla których bezpośrednia współpraca z jednym operatorem jest jak wyścig odrzutowca z żółwiem. Zrodziła się wówczas idea „time sharing”, czyli jednoczesnego obsługiwanie wielu użytkowników połączonych z centralną maszyną liniami transmisyjnymi. Niektórym futurologom wydawało się nawet, że telefon klawiszowy z wprowadzonym wówczas systemem „Touch-Tone” będzie można wykorzystywać po podłączeniu się do centralnej maszyny jako domowy kalkulator.

Rozwój technologii podesunął jednak nowe rozwiązania. Opanowanie tzw. wielkiej skali integracji, czyli układów scalonych, złożonych z tysięcy (a obecnie milionów) tranzystorów polowych, umożliwił budowę komputerów jako pojedynczych „chipów”. Te tzw. mikrokomputery uzbrojone w dodatkowe pamięci i układy współpracujące ze „światem zewnętrznym” trafiły również do naszych domów. Początkowo nieśmiało jako podręczne arytmometry, później kalkulatory umożliwiające prowadzenie obliczeń inżynierskich i ekonomicznych, a w końcu jako tzw. komputery domowe, które można dodatkowo używać jako magazyny danych, maszyny księgujące i poprawiające błędy w pisanych listach. A najczęściej jako fascynująca zabawa dla dzieci wykorzystująca ekran domowego telewizora jako miejsce gier.

Czwarta generacja komputerów trwająca obecnie, to również włączenie możliwości kalkulacji parametrów i samosterowania we wszystkie urządzenia techniczne, z którymi stykamy się na codzień. Koszt prostego mikroprocesora jest rzędu dolarów (ceny widzimy chociażby na przykładzie zegarków i podręcznych kalkulatorów). Koszty odpowiedniego zaprogramowania są rozkładane na setki tysięcy wyprodukowanych urządzeń i to tylko niewielki wzrost kosztów produkcji jednej sztuki. W rezultacie nasz telefon, pralka, videorecorder otrzymują pewną porcję „inteligencji”.

Prawdziwa inteligencja wymaga jednak umiejętności samodzielnego uczenia się i dostosowania do otoczenia. Nadzieje konstruktorów wiążą się z piątą generacją komputerów, w której powiązane będą ze

sobą setki i tysiące mikroprocesorów. Architektura tych komputerów będzie zbliżona do hipotetycznej sieci neuronów w żywym mózgu.

Pierwsze próby z komputerami piątej generacji, działającymi na zasadzie tzw. parallel processing (równoległego przetwarzania) są już prowadzone od ponad roku w Stanach Zjednoczonych i Japonii, a nie wykluczone, że i w innych krajach. Szersze ich stosowanie prawdopodobnie prawdopodobnie, na lata 90-te.

Generacje komputerów zaczynają następować coraz szybciej. Jeszcze nie wprowadzono piątej, a już mówi się o szóstej generacji. Szybko się nowa rewolucyjna zmiana zasad konstrukcyjnych, ważniejsza może niż przejście od lamp do tranzystorów.

W ostatnich miesiącach doniesiono o skonstruowaniu przyłącznika optycznego. W lampie lub tranzystorze, sygnał podawany na wejście sprawiał, że przez element płynął lub nie płynął prąd. W przełącznikach optycznych opracowanych przez naukowców amerykańskich w Bell Laboratories i brytyjskich w University of Edinburgh, słaby strumień światła laserowego sprawia, że przepuszczane jest światło z innego lasera. Inne doniesienia z Bell Labs mówią o skonstruowaniu lasera o błysku tysiące razy krótszym niż uzyskiwane dotychczas impulsy prądu.

Mając podstawową komórkę przyłączającą można tworzyć całe zespoły wykonujące funkcje arytmetyczne i logiczne. Nośnikiem informacji w komputerach przyszłości będzie nie prąd, lecz światło wytwarzane przez miniaturowe lasery.

Już obecnie światło pełni ważną rolę w transmisji sygnałów poprzez sieci telefoniczne i komputerowe. Dotąd, aby informację z sieci światłowodowej przekazać do komputera i odpowiednio przetworzyć, światło musiało być zamieniane na impulsy elektryczne. W komputerach optycznych cały proces przetwarzania informacji może odbywać się przy użyciu światła. Zwiększy to setki razy szybkość operacji i poprawi odporność na zakłócenia.

Na razie składanie komputerów optycznych jest w powiśkach i przypomina prace nad budową historycznego ENIAC-a. Technologów czeka długa droga, aby opracować miniaturowe elementy światłowodowe i przełączniki światła wykonywane podobnie tanio jak dzisiejsze mikroprocesory półprzewodnikowe.

Doświadczenia będą zdobywane przy produkcji układów współpracujących z istniejącymi telekomunikacyjnymi magistralami światłowodowymi. Wydaje się, że szósta generacja komputerów do powszechnego wprowadzenia na rynek nie będzie musiała odczekać magicznych dziesięciu lat.

Taryfikator

W związku z licznymi ostatnio w RFN pozwami o obrazę urzędników państwowych, sąd w Rosenheim (Bawaria) ustalił stawki grzywny za te przewinienia.

Zgodnie z taryfikatorem, nazwanie funkcjonariusza służby celnej „idiotą” kosztowało krewkiego turyście 3000 marek. Gdyby zdenerwowany klient użył zwrotu: „Ty, głupku, ty...” — zapłaciłby 1200 marek, w wypadku zaś porównania metod pracy organów celnych do gestapowskich, tylko. ... 1000 marek.

Więcej Mercedesów w Japonii

Frankfurt (Reuters) — Niemiecki Związek Przemysłowców zapowiedział podjęcie stanowczych kroków w celu zwiększenia eksportu zachodniemieckich samochodów do Japonii.

W ubiegłym roku Japończycy opanowali ponad 15% RFN-owskiego rynku nowych aut.

W 1985 roku sprzedano 13,3% samochodów z napisem „made in Japan.” Japonia sprzedaje w RFN samochody i części zamienne, na sumę 3,31 mld. dolarów, podczas gdy Niemcy na rynku japońskim za 1,07 mld.

W celu przełamania dysproporcji RFN starał się będzie wynegocjować niższe cła i wyeliminować utrudnienia techniczne limitujące niemiecki eksport.

Rzecznicy Związku twierdzą, że Niemcy Zachodnie nie wprowadzą limitów przywózowych na japońskie produkty.

Żółtaczka Ciężarnych Kobiet Zagroza Dzieciom

Nowy York (CST) — Lekarze z American Liver Foundation doszli do wniosku, że wszystkie ciężarne kobiety powinny zostać poddane badaniom, w celu wykrycia, czy nie są chore na żółtaczkę zakaźną, gdyż schorzenie to naraża ich potomstwo na ryzyko zachorowania na raka wątroby.

Na żółtaczkę zakaźną choruje w USA 200 tys. osób rocznie. Z tej liczby ok. 10 tys. wymaga leczenia szpitalnego zaś ok. 250 umiera. Niemowlęta, które zaraziły się żółtaczką od swoich matek, mają większe szanse na zachorowanie w późniejszym okresie życia na raka wątroby.

Badania wykazały, iż można temu zapobiec szczepiąc dzieci tuż po urodzeniu.

Źródła Alternatywne

W związku z kryzysem energetycznym połowy lat 70-ych i gwałtownym wzrostem cen paliw, wiele państw i poszczególnych firm zaczęło zwracać większą uwagę na tzw. alternatywne źródła energii. Pojawiły się eksperymentalne urządzenia energetyczne wytwarzające prąd z energii wiatru, słońca, podziemnych źródeł, itp. Wszystkie one były jednak zbyt drogie i o stosunkowo niewielkiej mocy. Ostatnio jednak jednej z firm amerykańskich — Southern California Edison (SCE), drugiej co do wielkości w tej branży w USA, udało się połączyć w jednym systemie energetycznym kilka źródeł energii alternatywnej.

Południowa Kalifornia jest regionem, gdzie pustynie od oceanu dzielą wysokie góry, co powoduje znaczną różnicę temperatur. Jest to również teren o bardzo dużym nasłonecznieniu. Ponadto w południowej części znajdują się gorące źródła podziemne. W związku z tym SCE postanowiła w ciągu 10 lat stworzyć system energetyczny o mocy minimum 2100 MW (wielkości dwóch średniej wielkości elektrowni atomowych), oparty na połączonych alternatywnych źródłach energii. Obecnie rejon od Los Angeles po pustynię Mojave jest wielkim laboratorium energetycznym pod gołym niebem.

Na Wesoło

W muzeum trwa remont — wielkie malowanie, łatanie niepotrzebnych dziur. Do pokoju dyrektora wpada nagle dozorca:

— Panie dyrektorze, straszna rzecz: jedna z rzeźb ożyła i wyszła z budynku!!!

— Niech się pan nie martwi, to jeden z tej brygady remontowej. Cały dzień stał oparty na łopacie, a teraz poszedł do domu. ...

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

109

Odwrocił się do nich plecami i milczał. Kipiał cały. Ręka ciągnęła się do dzwonka elektrycznego.

— Kazać Chalajnenowi wyprowadzić tych „kapłanów” nieistniejącego Jehowy, postawić pod mur i wypuścić w nich dwie paczki nabożów z Kolta.

Nie odważył się jednak na to. Nie dlatego, żeby się bał ich osobiście. Targał się i nie na takie czyny, lecz nie chciał. Któż mógłby zastąpić żydów w partii?

Arystokraci i burżuazja — naturalni wrogowie proletariatu? Nigdy! Chłopi? Ci do pewnej chwili są sprzymierzeńcami, ale mogą się stać najstraszliwszymi przeciwnikami. Nie!

Ciemny, rozgadany robotnik rosyjski? Dobry jest tylko na mięso armatnie, na rozbijanie głów bezbronnym burzujom i inteligentom, na burzenie dorobku cywilizacyjnego.

Rosjanie — niewytrwali, nieobliczalni, niekonsekwentni, chwiejni, miotający się pomiędzy ascezą i anarchią, nie mogą zastąpić żydów, przepojonych nienawiścią, a związanych świadomością lub dziedzicznie instynktem „roju”.

Takie było niezłomne przekonanie Lenina.

Nie nacisnął więc guzika dzwonka elektrycznego i czekał cierpliwie aż za ostatnim z izraelskich kapłanów z cichym szmerem zamknęły się drzwi.

Przeszedł się po pokoju, zaciskając zimne palce.

Rozmyślał długo nad słowami cadyków i postanowił nie o swej rozmowie z nimi towarzyszem — żydom nie wspominać.



WOJENKOM — KOMISARZ WOJSKOWY

— Podejrzliwi są i czujni. ... — rozważał Lenin. — Mogą pomyśleć, że w głębi mojej duszy czają się zarodki antysemityzmu...

Długo nie mógł się uspokoić.

Zdawało mu się, że jeszcze słyszy miękki szelest atlasowych szub i cichy syk oddechu sędziwych starców. Zawsza pytająco i ostro patrzyły na niego okrągłe, ptasie oczy w czerwonych obwódkach zmęczonych powiek, białe siwe brody i srebrne skrzyty loków, spadających na ramiona. Szmerły ledwie dosłyszalne echa spokojnej, ufnej w swoją siłę i znaczenie pogróżki:

— Z chmury paść może deszcz życiodajny lub... piorun niszczący...

— Skąd ma paść? Kiedy? Na kogo? — pytał siebie Lenin.

Za drzwiami, na korytarzu szczękął karabin szyladwacha. Lenin zaśmiał się cicho.

— Spróbujcie! — szepnął i z mocą zacisnął pięść.

ROZDZIAŁ XXIV.

W Kijowie w domu rabinatu odbywało się potajemne zgromadzenie przedstawicieli izraelskich. Gmach synagogi i przytykające do niej budynki były bacznie strzeżone przez młodych żydów, czających się na rogach ulic i w pobliskim ogrodzie.

W sali radnej przy okrągłym stole siedzieli rabini i cadyki w szatach rytualnych, poważni, skupieni i strwożeni. W głębokim milczeniu stali wysłane gmin, stłoczeni, nieruchomi, gorejącym wzrokiem wpatrzeni w starszyny.

Powstał potrząsany pod łokcie sędziwy cadyk i rzekł: — Izajasz prorok mówił: „Bieda narodowi grzesznemu, ludowi nieprawości obciążonemu, nasieniu złemu, synom złośliwym: opuścili Pana, bluźnili świętego Izraelowego, obrócili się wstecz.”)

Usiadł, głową sędziwą trząsł i ciężko oddychał.

Podniósł się młody rabin przyjezdny i, zwróciwszy się do zebranych, mówił:

— Sędziowie i wierni prawu Mojżeszowemu! Poleciliście mi zbadać, zgłębić sprawę ważną. Uczyniłem to. Rzucam oskarżenie na głowę ukrywających się pod obcymi nazwiskami, złośliwych synów Izraela. Stwierdziłem, że nieprawości czynią i we krwi chadzą. Zbrodnia to, przed Panem, bo izraelska krew przelana została przez nich! Zbrodnia to przed ludem naszym! Rosjanie i inne narody, widząc żydów őród morderców nienawistnych, nienawistnie paląc przeciwko nam zaczynają. Poleje się krew narodu wybranego, zgina winowajcy i niewinni mężowie, niewiasty, dziatki! Ze słowami opamiętania zwróciliśmy się do synów złośliwych, w nieprawości trwających, lecz oni tylem się odwrócili ku Panu. Nie nachylił uszu ku prośbom i radom kapłanów Jego. Serca ich pozostały zimne na proroctwo Izajaszowe, głoszące: „Ziemia wasza ogołocona, miasta wasze ogniem popalone, krainę waszą przed wami cudzoziemcy pożerają i spustoszeje, jako w zburzeniu nieprzyjacielskim”. Oskarżam przeto nieprawych wielkiem oskarżeniem, podług Miszny i Tosefty, zgodnie z tekstem Makkot, albowiem „zetrze złoźniki i grzeszniki społem, a którzy Pana opuścili, będą wyniszczeni”. Oskarżam i żądam śmierci dla nich, jako że prawo dał nam Mojżesz: „Kto uderzy człowieka, a ten zamrze, ma być śmiercią karany”!

Znowu podnieśli rabini cadyka sędziwego, a ten ręką potrząsnął i rzekł poważnym głosem:

6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI *Koperta *Łóżko z Półkami *Duża Szafka *Łóżko z Półkami \$229⁹⁵ TYLKO		RODZINNYCH ROZMIARÓW Pralka i Suszarka KOMPLET \$495 TYLKO		3 POKOJE MEBLI OD TYLKO \$488		7-CZ. SOLIDNY SOSNOWY KOMPLET DO BAWIARNI SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL LUB FOTEL NA BEZDNOCH PLUS 3 STOŁKI I 2 LAMPY \$229⁹⁵ TYLKO	
WERSJA Wersja ta łatwo otwiera się w łóżko dwuosobowe. Do wyboru w różnych kolorach. Łatwo rozkłada się jedna reka.		LODÓWKA Długoletni Rozmiar *Osobny Zamrażalnik *Pojemnik Na Orzechach *Pojemnik Na Warzywa Już od \$249		Sowałma, Sypialnia i Kuchnia Wszystkie 16 sztuk tylko \$488		PIEC GAZOWY *NADZWIĘZANY PEŁNYCH ROZMIARÓW \$199	
9-CZ. KOMPLET DO JADALNI Stół, 6 Krzeseł, 2-Cz. Kredens CAŁOŚĆ ZA TYLKO \$445		19" Przenośny Kolorowy TV RCA TYLKO \$259		LATWY KREDYT BEZ WPŁATY DLA KWALIFIKUJĄCYCH SIĘ KLIENTÓW		MATERACE Pełnych Rozmiarów Francuska Solidna Konstrukcja Węzłowa Rozmiarów Full Każda szt. \$44	
5-CZ. KOMPLET DO ODETTE Stół z formalki, winiowat krzesła. Do wyboru w wielu kolorach. \$79		Central Furniture Godzi Półk. Czw., Półk. 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00 486-7838		1348 N. Milwaukee 9:30-6:30; Sob. 9:30-6:00; Niedz. 11:00-5:00 *Oznacza "Cash & Carry"		FINANSUJEMY KAŻDEGO	

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

w Chicago, dn. 29 i 30 stycznia 1987

W czwartek i piątek, w dniach 29 i 30 stycznia 1987 r. w siedzibie głównej Związku, przy 6100 N. Cicero, w Chicago, odbyło się pierwsze w tym roku, kwartalne posiedzenie Zarządu Centralnego Związku Narodowego Polskiego, pod przewodnictwem prezesa Alojzego A. Mazewskiego. W obradach brał również udział Cenzor Związku Hilary S. Czapliski.

Po przeprowadzeniu procedury wstępnej i stwierdzeniu statutowej obecności dyrektorów oraz urzędników Zarządu Centralnego, przez sekretarza generalnego, Emila Kolasę, a także po przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania prezes Mazewski wezwał wszystkich zebranych do powstania i uczczenia minutą milczenia pamięci wszystkich członków i członków Związku, którzy odeszli od nas w ostatnim czasie.

Uczczenie Pamięci Zmarłych Związkowców

Powolani wolą Pana Wszechnocnego opuścili nasze szeregi następujący Bracia i Siostry, nasi długoletni członkowie:

JÓZEF H. GAJDA, związany przez całe swoje życie z Grupą 736 w Chicago, Il.; były wiceprezes Związku Narodowego Polskiego (od 1974-1983). Zajmował też stanowisko Głównego Zarządcy Wydawnictw Związkowych w okresie od 1969 do 1974. Sprawował funkcję prezesa swojej Grupy przez 19 lat. Był także sekretarzem finansowym i protokołowym. Wybrany prezesem Gminy 79, pełnił swoje obowiązki przez 12 lat. Był Komendantem 12 Okręgu Harcerstwa ZNP. Członek Klubu Prezesa.

Dostojny Sędzia FRANCISZEK SULEWSKI, członek Grupy Związkowej 94 w Chicago, W chwili śmierci sprawował urząd prezesa swojej Grupy przez okres 6 lat. Był prezesem Gminy 26 przez 6 lat. Delegat na 39 Sejm Związkowy w Orlando, Fl. gdzie został wybrany przewodniczącym Konwencji.

JOHN A. RAMZA, członek Grupy 433 w Streator, Il., Dyrektor ZNP od 1983. Pełnił funkcję sekretarza fin. swojej Grupy przez 21 lat oraz skarbnika Gminy 14 przez lat 11. Członek Klubu Prezesa. Delegat na Sejmy Związkowe ZNP — 36, 37, 38 i 39.

WALERY FRONCZAK, członek Grupy 1462 w Chicago, Il. Były radca prawny ZNP. Pełnił obowiązki prezesa Gr. 1462 przez 8 lat i wiceprezesa Gminy 3 przez 2 lata. Delegat na Sejmy Związkowe ZNP.

HELENA MOLL, członek Grupy 523 w Chicago, Il. Były dziennikarz i redaktor "Dziennika Związkowego" przez szereg lat. Służyła przez 10 lat w Gr. 523 i w Gminie 179 przez 9 lat jako Odźwierna. Była delegatką na 36 i 39 Sejm Związkowy.

ZYGMUNT WINIECKI, członek Grupy 2927 w Chicago, Il. Małżonek b. dyr. ZNP Melanii Winieckiej. Delegat na 36 i 37 Sejm Związkowy.

STANISŁAW PIOTROWICZ, członek Grupy 952 w Chicago, Il. Pełnił urząd prezesa Grupy przez rok, był delegatem na 35 Sejm Związkowy.

ANNA S. NYKIEL, członek Grupy 1900 w Chicago, Il. Sprawowała funkcję sekr. finansowego swojej Grupy w chwili śmierci, stanowisko to zajmowała przez 25 lat. Była też sekr. Gminy 177 przez 23 lata.

KAZIMIERZ KRÓLASIK, członek Grupy 2138 w Milwaukee, Wi. Był aktywnym działaczem, skarbnikiem w Grupie przez 10 lat, wiceprezesem przez 6. Delegat na 37 Sejm Związkowy.

JOHN NIEDOPYTALSKI, członek Grupy 2139 w Endicott, N.Y. Pełnił urząd prezesa Grupy przez 31 lat. Delegat do Gminy 129 przez ponad 30 lat.

Cześć Ich pamięci!
Cześć pamięci wszystkich Braci i Siostr, naszych zmarłych w okresie od ostatniego naszego posiedzenia.

Grupom i Gminom wyrażamy nasz serdeczny żal.
Rodzinom Zmarłych składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Następnie prezes Alojzy Mazewski przedstawił zebranemu gremium swoje kwartalne sprawozdanie z działalności w ostatnim okresie.

Sprawozdanie Prezesa Alojzego A. Mazewskiego

Moje poprzednie sprawozdanie obejmowało okres działalności do 19 października 1986, obecnie sięga

25 stycznia 1987 i obejmuje cały poprzedzający tę datę okres.

Członkostwo Z.N.P.
Rok miniony, 1986, był jednym z najlepszych dla nas — od 1954 r., kiedy to uzyskaliśmy 12,908 aplikacji członkowskich wartości \$11,200,000 ubezpieczenia.

W roku 1986 pozyskaliśmy 13,260 aplikacji członkowskich, wartości ubezpieczenia \$54,791,236.00. Całociągowa suma uzyskana z aplikacji w minionym roku stanowi absolutny rekord w całej naszej historii. Nigdy dotąd nie uzyskaliśmy takich wyników. Jest w tym niemała zasługa ogólnej sytuacji ekonomicznej, ale należy też oddać to co należne naszym reprezentantom sprzedając, którzy po wielu latach zachęty z naszej strony zaczęli teraz sprzedawać polisy na znacznie większe kwoty.

Po raz pierwszy, od roku 1951 zdołaliśmy dźwignąć w górę krzywą członkostwa w Związku. Przybyło nam na czysto 2,446 nowych członków, po odjęciu wszystkich naszych strat, wynikających z faktu śmierci naszych członków, spłat ubezpieczeń, złożenia polis etc.

Możemy być teraz dumni z faktu, że mamy obecnie ponad pół miliarda dolarów ubezpieczeń w mocy — sumę \$515,023,125.

Nie mamy zamiaru zatrzymać się w tym punkcie, musimy iść dalej na fali entuzjazmu, i postarać się powtórzyć w roku 1987 sukces roku 1986.

Tak więc raz jeszcze chciałbym wszystkim podziękować za ich wkład w nasz wspólny sukces i za wytrwałą pracę. Jest to dla nas wszystkich bardzo mobilizujący start do zbliżającego się Sejmu Związkowego.

Seminarium Sekretarzy Finansowych

Nasz Sekr. Generalny, Emil Kolas pomyślnie przygotował i przeprowadził trzy seminaria dla naszych sekretarzy finansowych, zorganizowane w celu wprowadzenia ich w aktualne zagadnienia i przypomnienia tak o ich obowiązkach, jak i zachęcenia do znacznie większej aktywności w ich własnych grupach.

Pierwsze spotkanie, jak już o tym mówiłem, miało miejsce w Alliance College, w dniach 1 i 2 sierpnia 1986, gdzie zaproszeni zostali wszyscy sekretarze finansowi działający dla nas od roku do 10 lat.

Drugie seminarium odbyło się w Chicago, gdzie w dniach 31 października i 1 listopada 1986 zgromadziliśmy sekretarzy którzy pracują dla Związku 25 i więcej lat. Przedstawiali oni nam 151 nowych aplikacji na sumę \$599,800.00 ubezpieczeń, plus \$14,130.00 w postaci opłat i \$14,000.00 w postaci inwestycji IRA.

Trzecie seminarium dla wszystkich sekretarzy finansowych którzy pracują w Związku od 11 do 14 lat odbędzie się niebawem w Chicago, w dniach 28 i 29 marca bieżącego roku.

Nie wszyscy sekretarze zdołali przybyć i wziąć udział w seminarium, co jest zrozumiałe w świetle ich rodzinnych i zawodowych obowiązków. Ale 80% wzięło w nich udział, uznano je za interesujące i owocne.

Szkola Związkowa —Alliance College

Szkola Związkowa wystąpiła do nas z żądaniem dodatkowych funduszy na bieżącą działalność. Na specjalnym zebraniu Komisji Budżetowej, której przewodniczył Adam Tomaszewicz, i po poważnej dyskusji, podjęto decyzję w sprawie rekomendacji, i skierowano ją do Rady Nadzorczej Związku, celem zbadania w świetle obowiązujących nas przepisów. Rekomendacja ta dotyczy przeznaczenia niezbędnych środków na prowadzenie Szkoły do 30 czerwca br. i pozostawia ostateczną decyzję w tej mierze Radzie Nadzorczej ZNP.

Ciąg dalszy nastąpi.

Lektorat Języka Polskiego Na Loyola

W semestrze wiosennym Uniwersytet Loyola oferuje następujące kursy języka polskiego:

Polish I, dla początkujących, wtorki i czwartki, 10:00-11:15 rano.
Polish II, dla zaawansowanych, wtorki i czwartki, 11:30-12:45 po poł.
Polish III, konwersacja, we wtorki, od 6:00 do 8:30 wieczorem.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zaprasza lektorka —
Bożena A. Nowicka

Gawęda o Ojcu

Córki Gen. Grota-Roweckiego

Dla ponad 200 osób, zebranych na Oplatku AK w sali "Diplomat" niedzielne popołudnie (25 stycznia) było przyjemnym przeżyciem. Głównym punktem programu była gawęda p. Ireny Mielczarskiej o Ojcu — gen. Stefanie Roweckim, dowódcy AK, zamordowanym przez Niemców w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen.

Irena Mielczarska jest autorką książki "Ojciec." Nie jest to biografia Dowódcy AK. Autorka nie jest historykiem, nie analizuje ani sytuacji politycznej ani wojskowej, lecz sięga pamięcią do szczęśliwych lat młodości, do drobnych spraw codziennego życia, do radości, smutków i przygód podczas wycieczek uczennicy gimnazjum i jej ojca. Wspomnienia uzupełnia notatkami ojca oraz opowiadaniem i pamiątkami jego przyjaciół, przełożonych lub podwładnych.

Pani Mielczarska bezpośredniością szybko nawiązała kontakt ze słuchaczami a ich uwagę skupiła interesującymi fragmentami z życia ojca, tak ważnymi, będącymi przyczynkami do historii, jak blahymi i frywolnymi, przybliżając nam sylwetkę wybitnego dowódcy.

W powadze i zadumie słuchano wypowiedzi przyjaciół i podwładnych o gorączkowym organizowaniu w lecie 1929 r. Brygady Pancernej Motorowej, która obok Brygady dowodzonej przez płk. Maczka miała być drugą jednostką szybką do działań opóźniających pochod zmotoryzowanych armii niemieckich.

Prelegantka wzruszała słuchaczy i słuchaczki wspomnieniami miłości ojcowiskowej do córki i troski o wychowanie jej na dobrą Polkę. Ojciec uczył córkę patriotyzmu, budząc w niej miłość do kraju rodzinnego i zainteresowanie przeszłością narodu.

Zacząło się to już w Lesznie, gdzie płk. Rowecki był dowódcą 55 pułku piechoty, a stało się nieomal codziennym chlebem na Podolu, gdy ojciec objął dowództwo Brygady Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP.)

Wycieczki do licznych na Podolu zamków i klasztorów wslawianych obroną przed Turkami, Tatarami lub Kozakami poprzedzało nakazane przez ojca wertowanie kartek podręczników historii i lokalnych kronik. Panna Rowicka czytała "Ogniem i mieczem" w Zbarażu, a ojciec wytyczał dla niej linię wałów obronnych i usiłował znaleźć miejsce w którym Podpięta, później Skrzetuski weszli do stawu.

W życiu wojskowym nie brak było chwil radosnych. Nie stano stale na "baczość" i salutowano sztandary, lecz także popijano, bawiono się, urządzano wycieczki w góry, nad morze i do sąsiedniej Rumunii. Ćwiczenia i manewry dostarczały również okazji do zabawnych wydarzeń. O jednym opowiadał p. Mielczarskiej płk. Rzepecki:

"Po jakichś większych ćwiczeniach oddziałów odwodowych KOP-u najbliższy wielkopolski dwór uważał za stosowne zaprosić oficerów na przyjęcie. Na próżno Rowecki tłumaczył, że oficerowie nie mają odpowiednich na taką okazję mundurów, że są zakurzeni, zmęczeni. Groziła niemal obraza za złamanie dawnego galicyjskiego zwyczaju.

"(...) Kiedy oficerowie jako tako oczyszczeni zbrali się w bogatym salonie, okazało się, że oczekujące towarzystwo rozmawia między sobą wszystkimi językami prócz polskiego, a wiele osób wyraża się po polsku z trudnością. Pozostawiano jednak jakoś pary mające udać się do stołu. Wkracza do salonu 'marszałek dworu' z wielką łaską i daje sygnał przejścia do jadalni.

"W chwili, gdy Rowecki podał dwornie ramię jakiejś przydzielonej mu starej damie i poprowadził "kondukt," jakiś kapitanisko fatalnie pośliznął się podkutym butem na wywoskowanej posadzie i runął jak długi, wydając rozpaczliwy okrzyk: Ok... mac! Sytuację uratowała tylko szybka orientacja dowódcy brygady, który rozkładał napięcie wołając: No, nareszcie jakieś polskie słowo!"

Prelegantka rozbrajała słuchaczy i słuchaczki prośbami o chwili cierpliwości, bo musi znaleźć cytaty, który gdzieś się zawieruszył w pliku papierów, jaki miała z sobą. Gdy po godzinie skończyła gawędę, zebrani nagrodzili ją powstaniem, spontanicznymi oklaskami i odśpiewaniem "Sto lat."

Spotkanie z p. Mielczarską i Opla-

tek zorganizowały wspólnie Oddział Koła AK i Koło Fundacji AK w Chicago.

Zebranych powitał prezes Oddziału Koła AK Witold Jastrzębski, hymny narodowe odśpiewał harcerz Krzysztof Toczycki, inwokację wygłosił ks. Bronisław Janik z Jakubowa, zapraszając do dzielenia się przy stołach oplatkiem.

Po smacznym obiedzie program przeprowadził red. Jan Krawiec. W programie artystycznym wystąpiła p. Anita Nazorek, która przy akompaniamentie prof. Janusza Janikowskiego odśpiewała kilka kołęd i deklamowała okolicznościowy wiersz.

Prezes ZPRK Edward Dykła wyraził radość z zaproszenia go na przyjemną uroczystość, zawiadamiając o zakończeniu niepotrzebnego sporu o szablę Marszałka J. Piłsudskiego, które zostaną zwrócone Bibliotece Polskiej w Paryżu. Przed przekazaniem obędzie się ostatnia wystawa szabel w Muzeum Polskim. W Chicago pozostanie tylko szabla ofiarowana Marszałkowi przez Polonię Amerykańską.

Panią Irenę Mielczarską przedstawił prezes Okręgu Koła i Fundacji AK dr Jan Morelewski, który zwrócił uwagę, że większość obecnych na sali to b. żołnierzy AK, PSZ na Zachodzie i "wrześniowcy," co świadczy o jednoci celów b. żołnierzy Rzeczypospolitej.

Prezes Morelewski z wiceprez. Fundacji AK Wiesławem Chodorowskim wręczył p. Mielczarskiej Dyplom Zasługi. Następnie wiceprezes Chodorowski mówił o celach Fundacji AK, która powstała niedawno, by zbierać fundusze na mikrofilmowanie dokumentów i akcje wydawnicze. Zbiórka funduszy rozwija się powoli, ale mamy już ofiarodawców po \$1,000 i więcej.

Dla wyrażenia wdzięczności i uznania ofiarodawcom, Fundacja utworzyła Klub "Tysiąclecia." Wicepr. Chodorowski z p. Mielczarską wręczyli dyplomy Klubu "Tysiąca" pierwszym ofiarodawcom: dr. J. Morelewskiemu, Legionowi Miodych Polek (przyjęła prezeska M. Chudzińska) i wicepr. Fundacji inż. Januszowi Zadarnowskiemu (z St. Louis).

Nie mogli przybyć na uroczystość członkowie Klubu "Tysiąca": przedstawiciele Samodzielnego Oddziału AK w Michigan, prof. Stanisław Leja z Michigan i Czesław Sawko z Illinois.

Krótkie przemówienie wygłosił b. żołnierz 55 piechoty w Lesznie, którego dowódcą był płk. Stefan Rowecki, Janusz Styński (Karpacz). Wręczył on również p. Mielczarskiej bukiet kwiatów. Od AK-wózków w Chicago kwiaty p. Mielczarskiej wręczyła Ewa Filipowicz. Program zakończył dr W. Gawron, prezes Koła Fundacji AK w Chicago.

W przyjemnym spotkaniu z p. Mielczarską wzięli udział m.in., przedstawiciele Rządu RP w Londynie płk. A. Kąkowski; Stanisław Wierzyński z Warszawy, działacz AK w Polsce; wicepr. ZNP Helena Szymanowska; Tad. Maj—przew. Rady Skrzydła w St. Zjedn.; Jan Koczy (z Wisconsin), który w maju 1944 r. zatknął białą-czerwoną flagę na gruzach klasztoru Monte Cassino; mjr. Józef Pszeny—dowódca oddziału AK, który podczas powstania Żydów w getcie przeprowadził operację bojową celem odciążenia części sił niemieckich z getta; wicepr. K.P.A. Kaz. Łukomski, wiceprezes Wydziału K.P.A. w Milwaukee Tad. Jakubiak, b. wieloletni prezes Wydziału K.P.A. w Milwaukee i wicepr. Oddziału Koła Ak w St. Zjedn. Edmund Banasiukowski; Ignacy Bugajski, komendant Okr. I SWAP; liczne grupy b. żołnierzy Dyw. Karpackiej i 1 Dyw. Pancernej.

Była to przyjemna impreza. Po programie p. Mielczarska podpisywała swoją książkę "Ojciec" tym, którzy ją kupili na stoisku p. Stefana Kowalika. (j. kr.)

Bieg Narciarski w Lincoln Park

Chicago Lung Association organizuje bieg narciarski w Lincoln Park, 15 lutego, w niedzielę, na terenie Waveland Golf. Uczestnicy mogą wziąć również udział w konkursie rzeźby w śniegu oraz w lekcji jazdy na nartach, o godz. 11:00 rano.

Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na walkę z chorobami płuc. Dodatkowe informacje: 243-2000.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik ZNP Edward Moskal Zaprzysiął Zarząd Grupy 1474 ZNP

W niedzielę, 18 stycznia, odbyła się instalacja Grupy 1474 ZNP, Tow. Wiara i Ojczyzna, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Skarbnik ZNP Edward Moskal odebrał przysięgę od nowej administracji na rok 1987. W skład zarządu weszli: Stanisław Jagielka —

Zebranie Polskich Emerytów Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów, A.P. zawiadamia, że 19 lutego, czwartek, o godz. 12:30 po poł., w sali Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne zebranie. Podamy sprawozdanie z uroczystości oplatki oraz sprawy bieżące. Obecność wszystkich pożądana. Po zebraniu podamy kawę i ciasta.

L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekr.

Poszukiwanie Talentów Muzycznych

Chicago Park District rozpoczyna poszukiwania talentów muzycznych na rok 1987. Eliminacje okręgowe odbędą się w Jefferson Park, 4822 N. Long, we wtorek, 17 lutego, o godz. 7:30 wiecz. Muzycy solowi i występujący w grupach proszeni są o wcześniejsze kontaktowanie się z organizatorami pod tel. 545-3992.

Pod tym samym telefonem można uzyskać również bliższe wiadomości na temat zapisów do Citywide Orchestral Association na sezon 1986-87. Stowarzyszenie prowadzone jest przez Annę Starkowską i składa się z muzyków-ochotników, którzy dają koncerty na terenie Chicago w ciągu roku i biorą udział w rozmaitych imprezach lokalnych.

Zebranie Korpusu Przy Plac. 141 SWAP

W niedzielę, 8 lutego, o godz. 1:00 po poł., odbędzie się nasze spotkanie, połączone z przyjęciem z okazji św. Walentego. Prosimy wszystkich o liczne przybycie.

M. Zembrzaska — prez.
H. Kusiak — sekr. prot.

Bursa Numizmatyczna

Kolejna bursa numizmatyczna odbędzie się w niedzielę, 8 lutego, od 10 rano do 4 po poł., w Leaning Tower YMCA, przy 6300 Touhy. Wstęp bezpłatny. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Zabawa w Polskiej Szkole Im. Emilii Plater

Zabawa karnawałowa Szkoły im. Emilii Plater odbędzie się 14 lutego, o godz. 8:00 wieczorem, w sali Cascade Inn, przy 800 W. Irving Park Road, w Bensenville, IL.

Przewidziane atrakcje wieczoru: — dobry akompaniament muzyczny w wykonaniu orkiestry "Słowianie" — świetnie zaopatrzone bufet i bar.

Gorąco zapraszamy zainteresowanych. Cały dochód przeznaczony na cele szkolne.

Po rezerwacji i bilety wstępu prosimy telefonować pod nr. 827-4135 lub 966-3793.

Maria Grzeskowiak — sekr. koresp.

Teleton Amerykańskiej Solidarności

Fundacja Kopernikowska organizuje trzeci już doroczny teleton na rzecz Solidarności Amerykańskiej, w sobotę, 28 lutego, od 7:30 wiecz. do 1:30 w nocy w Civic Center, przy 5216 W. Lawrence Ave. Program transmitowany będzie przez kanał telewizyjny 26, w tych samych godzinach.

Teleton poprowadzą Ron Jasiński, Herbert i Richard Owens, którzy byli także gospodarzami specjalnego programu noworocznego, transmitowanego poprzez chicagowski kanał etniczny.

"Poprzednie teletony prowadzone przez Rona i Dicka przyniosły po \$100,000 z samego terenu Chicago," mówi prezes fundacji Mitchell Kobeliński.

Zaprasza się wszystkich chętnych do centrum Kopernika, aby uczestniczyć w teletonie. Wstęp za darmo.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

prezes; diakon Stefan Stańczak — kapelan; Irena Szczech — wiceprezeska; Tadeusz Pawlak — sekretarz protokołowy; Józef Szczech — sekretarz finansowy; Antoni Zagozdon — skarbnik; Stanisław Piłarski — odźwierny; Emil Zyskowski — marszałek. Do komisji rewisyjnej wchodzi: Wanda Olszewski, Stanisław Piłarski i Wacław Wierzbicki.

Skarbnik Edward Moskal mówił o działalności Związku Narodowego Polskiego, o nadchodzącym Sejmie ZNP w Chicago, o zakupie przez ZNP stacji radiowej. Komisarz Stanisław Ściślo dziękował za współpracę i dodał, że Okręg 13 jest na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o liczbę zapisywania nowych członków do ZNP.

Przypominamy, iż bankiet diamentowy — 75-lecia Towarzystwa odbędzie się w sobotę 25 kwietnia, w sali PNA Fraternal Center, o godzinie 5:30, obiad o 6:30.

Bilety i ogłoszenia do pamiątki załatwia sekretarz finansowy Józef Szczech, 736-1724.

Po części oficjalnej zebrania nasze panie podały smaczną kolację.

S. Jagielka — prezes
Irena Szczech — wiceprez. i koresp.

Chicago Society Obchodzi 75 Lat Istnienia

Grupa ZNP, Chicago Society obchodzić będzie uroczysty bankiet z okazji diamentowej rocznicy — 75 lat istnienia. Grupa została powołana do życia w r. 1912 przez biznesmanów polonijnych, do pełnienia rozmaitych funkcji filantropijnych, patriotycznych i społecznych.

Honorowym gościem bankietu będzie prezes ZNP Alojzy Mazewski. Na bankiet zaprasza całą Polonię prezes Grupy Ronald Sieczkowski. Bankiet odbędzie się w Starlight Inn, w sobotę, 7 lutego. Informacje i bilety u Billa Polaka: 486-6781.

S. Woźniak — przewod. komitetu jubileuszowego

Zebranie Grupy 1532 ZNP

Grupa 1532 ZNP zawiadamia o miesięcznym spotkaniu, które odbędzie się 6 lutego, piątek, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy członków o liczne przybycie.

St. Ściślo — prezes

Zebranie Tow. Nadwiślańskiego Grupa 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie zawiadamia o posiedzeniu, które odbędzie się 5 lutego, czwartek, w sali przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wiecz.

Na spotkaniu tym będziemy omawiać m. in. organizację przyjęcia "Social," które planujemy na 15 marca w sali Mayfair Catering, przy 5639 N. Milwaukee Ave. Sekr. fin. urządza o 7 wiecz.

J. Jurek — prezes
E. Moskal sekr. prot.

Zebranie Grupy 127 ZNP

Tow. Im. R. Dmowskiego zawiadamia, że miesięczne posiedzenie członków odbędzie się w piątek, 13 lutego, w sali Wyd. Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 7:30 wiecz. Sekretarz fin. będzie urzędował w tym samym czasie. Prosimy o liczny udział członków, mile widziani nowi i chętni do zapisania się.

H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekretarz

Posiedzenie Instalacyjne Gminy 41 ZNP

Posiedzenie połączone z instalacją w Gminie 41 odbędzie się w piątek, 6 lutego, o godzinie 7:30 wiecz., w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Prezes Alojzy Mazewski obiecał odebrać przysięgę od zarządu, do którego wstąpił: Józef Szczech, prezes; Agnieszka Kamińska, wiceprezeska; Józef Kupiec, wiceprezes; Emilia Jabłońska, sekretarka protokołowa i finansowa; Waleria Trakselis, skarbnik; Tadeusz Kowalski, marszałek.

Po zaprzysiężeniu odbędzie się przyjęcie instalacyjne "Pot Luck." Panie delegatki prosimy o zaopatrzenie bufetu. Goście mile widziani.

Józef Szczech — prezes

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



POLISH DAILY ZGODA

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA,****ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA—Korektor**

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Po Wizycie Whiteheada

“Znajdujemy się oczywiście na drodze do poprawy naszych wzajemnych stosunków” — powiedział zastępca sekretarza stanu John Whitehead po swojej trzydniowej wizycie w Polsce wypełnionej rozmowami z przedstawicielami władz PRL, Kościoła i przywódcami niezależnego społeczeństwa.

Odwiedziny przedstawiciela administracji amerykańskiej w Polsce nie są niespodzianką. Były od dawna oczekiwane. I to zarówno przez władze warszawskie, jak również przez niezależną opinię w kraju i kręgi emigracyjne na Zachodzie.

Oczekiwania te powodowane były oczywiście różnymi motywami. Jaruzelskiemu chodziło o uzyskanie międzynarodowej legitymacji dla swego reżimu, czego warunkiem są kontakty międzynarodowe na wysokim szczeblu, opozycja w kraju i emigracja pragnęły natomiast zaktywizowania polityki amerykańskiej wobec PRL, widząc w tym narzędzie wywierania nacisku na władzę w kierunku liberalizacji politycznej i racjonalizacji gospodarki.

Jak zwykle przy takiej okazji, podnoszone były skądinąd uzasadnione obawy, że z takich kontaktów władza może uzyskać korzyści więcej niż polskie społeczeństwo, a nawet, że skupienie uwagi na kontaktach oficjalnych usunie w cień żądanie narodu i wysiłków opozycji. Tych obaw lekceważyć nie należy, wręcz przeciwnie należy je podnosić przy okazji każdego spotkania na wysokim szczeblu między PRL a reprezentantami krajów demokratycznych. Podnoszenie hałasu w takich sprawach jest naszą jedyną bronią i to bronią, przynajmniej od czasu do czasu, skuteczną.

Na czoło wszelkich rozważań o stosunkach polsko-amerykańskich wysuwa się zawsze problem sankcji. Na ten temat Whitehead miał po zakończeniu warszawskiej wizyty niewiele do powiedzenia. “Nie mam pojęcia, kiedy sankcje zostaną zniesione” — oświadczył w sobotę reporterom. Ale równocześnie nakreślił scenariusz posunięć, które doprowadzają do odbudowy współpracy między USA a PRL.

Czy wobec tego rozmowy z Whiteheadem są sukcesem Jaruzelskiego? Do pewnego stopnia tak, ale przy najbardziej nawet sceptycznym podejściu nie należy tracić z pola widzenia korzyści, jakie może przynieść społeczeństwu odmożenie stosunków gospodarczych między PRL a USA. Oczywiście zawsze istnieje obawa, że cokolwiek władza dostanie w ręce zostanie albo zmarnowane, albo obrócone na wzmoc-

Co Zrobić z Iranem?

Komplikująca się sytuacja polityczna i militarna na Bliskim Wschodzie, nowa faza w wojnie Iranu z Irakiem, kolejna fala porwań w Libanie sprawiły, że administracja rozważa możliwość akcji militarnej w tym rejonie. Pokusa sięgnięcia po siłę wojskową aby wpłynąć korzystnie na rozwój wypadków jest całkowicie zrozumiała, nie należy jednak zapominać o uwarunkowaniach w jakich ta decyzja ma być podjęta.

Autorytet prezydenta został poważnie nadwyrężony przez fałszywe kalkulacje w polityce wobec Iranu. Reagan sądził, że może dogadać się z siłami umiarkowanymi we władzach tego kraju, a rozmowy chciał ułatwić przez sprzedaż pewnej ilości broni. Celem przedsięwzięcia było uwolnienie amerykańskich zakładników i nawiązanie kontaktów z ewentualnymi następcami Ajatollaha Chomeiniego. Niestety, wszystko co skądal Prezydent w zamian sprowadził się do skandalu politycznego we własnym kraju i wywołania następnej fali porwań, przez grupy terrorystyczne w sposób oczywisty związane z Teheranem.

Równocześnie główny liberał wśród Irańczyków, Hashemi Rafsanjani przewodniczący parlamentu poparł otwarcie branie zakładników i wymachując Biblią przywiezioną przez McFarlana wyśmiał po prostu Prezydenta. W tej sytuacji w Stanach Zjednoczonych decyzja użycia siły wobec fanatyków z Iranu nie napotykałaby zapewne na zbyt silny opór. Po blisko dziesięciu latach prowokującej i drażniącej Stany Zjednoczone polityki nagromadziło się wobec Iranu bardzo wiele niechęci, a wykonanie na Iran ataku takiego jak na Libię pułkow-

nienie systemu komunistycznego. Jedynym jednak konsekwentnym wyjściem z tego dylematu byłoby trzymanie PRL w totalnej izolacji, a to oznaczałoby całkowite izolowanie od świata także narodu polskiego, czego nie chce nikt.

Chodzi zatem o to, aby wznowienie stosunków gospodarczych i politycznych służyło w maksymalnym stopniu społeczeństwu. W tej sprawie na każdym etapie negocjacji z PRL opinię emigracyjną obowiązuje czujność i uważa.

Po wtóre, Whitehead spotkał się nie tylko z Jaruzelskim. Jego spotkanie z Wałęsą i innymi czołowymi postaciami opozycji ma wymiar nie tylko symboliczny. Jest oczywistym ustępstwem reżimu, który nie tak dawno ustami swego rzecznika oświadczył, że nie będzie tolerował spotkań zachodnich mężów stanu z reprezentantami opozycji. Z tego powodu nie doszło do wizyty belgijskiego ministra spraw zagranicznych w Polsce, a były kanclerz RFN Brandt ugiął się wobec rządów Warszawy i wykreślił się od spotkania z Wałęsą. Spotkanie amerykańskiego wysłannika z Wałęsą mimo początkowych oporów ze strony władz doszło do skutku potwierdzając niejako oficjalny statut opozycji w Polsce. Oprócz znaczenia symbolicznego ma to także sens praktyczny, służy bowiem lepszemu poinformowaniu polityków zachodnich o sytuacji w Polsce, co niewątpliwie może mieć wpływ na podejmowane decyzje. Idzie teraz o to, aby takie spotkanie stało się zawsze częścią programu wszystkich zachodnich mężów stanu. Tego musimy się domagać jako emigracja.

Głos polskiej opozycji musi być dobrze słyszany, aby nie powstał jednostronny obraz kraju rządzonego przez gotowy do ustępstw reżim. Reżim ma kilka twarzy. Jaruzelski zrobił na Whiteheadzie wrażenie przywódcy inteligentego i takiego, który słucha co się do niego mówi. Ale słucha tylko silnych. Dla Zachodu ma uśmieszać na użytek krajowy nie waha się użyć kija. Ciągłe są w Polsce więźniowie polityczni, których nazywa się kryminalistami, katastrofa gospodarcza nie jest rezultatem zachodnich sankcji tylko totalnej kontroli nad gospodarką, działacze opozycji i ludzie niezależnie myślący ciągle są obiektem różnych prześladowań, prawo do swobodnego zrzeszania się, mamy na myśli nie tylko związki zawodowe, ale wszelkie niezależne od władz inicjatywy, jest fikcją. Jest więc o czym z Jaruzelskim rozmawiać, jest czego domagać się, w zamian za zachodnie fawory.

nika Kaddafiego nie jest najlepszym sposobem uwalniania się od frustracji.

Prezydentowi byłoby bardzo trudno przekonać swoich krajowych krytyków, że nie uczynił tego kroku wyłącznie z chęci odwrócenia uwagi od kłopotów wewnętrznych. Po wtóre łatwo naraziłby się na zarzut, że jest rzeczą nie całkiem poważną atakować zbrojnie kraj, któremu nie całkiem dawno dostarczało się broń. Przecież bardzo wiele krytycyzmów wobec Reagana ma swe źródło w podejrzeniu, że jego oceny zbyt szybko zmieniają się, zależnie od chwilowych okoliczności.

Dla przykładu szef Białego Domu argumentował, że wysyła broni do Iranu była uzasadniona strategicznym położeniem tego kraju i dlatego warto było spróbować flirtu z elementami, które, jak podejrzewano, były niej wrogię wobec USA. Jeśli tak to jaki sens ma uderzenie militarne przeciw temu krajowi, które napewno nie wzbudzi pozytywnych uczuć wobec Ameryki.

Jeśli prezydent pragnie użyć siły powinien swój atak wymierzyć bardziej precyzyjnie przeciw grupom terrorystycznym porwijącym Amerykanów w Libanie. Równocześnie pragnąc ukarać Iran należałoby spróbować zbliżenia z Irakiem który wyraźnie zaczyna w wojnie z Iranem przegrywać. Oczywiście operacja zbliżenia z Irakiem niesie z sobą podobne ryzyko jak próby pojednawcze wobec Iranu, ale nauczeni na błędach ludzie prezydenta mogliby całą operację przeprowadzić ostrożniej. Poza tym umocnienie Iraku służyłoby temu samemu celowi co atak na Teheran. Mogłoby zapobiec całkowitej dominacji Iranu w rejonie Zatoki

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Komisarz z Wizytą u Papieża

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Wszystkim przypominało się Średniowiecze, kiedy komisarz polskich komunistów, gen. Wojciech Jaruzelski przybył do Rzymu, a potem Watykanu przyjeżdżając na prywatnej audiencji przez zwierzchnika Kościoła rzymskokatolickiego, papieża Jana Pawła II.

Prawdziwe znaczenie tego faktu polega na tym, że generał nigdy nie będzie przez Polaków zaakceptowany, jako prawdziwy przywódca narodu, o ile nie zostanie zatwierdzony przez Papieża w Rzymie.

Generał stoi na czele oficjalnej maszynierii państwa polskiego i ma on nadzieję, że otrzyma kredyty dla finansowania nowych gałęzi przemysłu i poprawienia sytuacji gospodarczej kraju. Jaruzelski potrzebuje technologii oferowanej przez Włochów, lecz jednak najbardziej potrzebuje współpracy wszystkich Polaków, której nigdy nie osiągnąłby bez “błogosławieństwa” Papieża.

W Średniowieczu żadna z koronowanych głów nie mogła sprawować swej władzy o ile nie zatwierdzona była przez Papieża.

Nawet w czasach nam bliższych, Napoleon przywołał Papieża do Paryża, by był obecny podczas jego koronacji na cesarza.

Polska jest krajem szczerych i żarliwych katolików. Papież pochodzi z Polski i większość Polaków wierzy, iż cokolwiek Papież czyni, jest dobre dla Polski. Częściowo dlatego, że jest Polakiem, a częściowo, że jest Papieżem, może wręcz generałowi Jaruzelskiemu moralne uprawnienie jego władzy. Jaruzelskiego uznają władze sowieckie. Może stać się on ważną figurą w polskim życiu politycznym, o ile zatwierdzi też go Papież.

Ale za jaką cenę?

Inscenizacja wizyty była ostrożna. Szwajcarska Gwardia wystąpiła w pełnym splendorze. Generał otrzymał wszystkie honory należne głowie państwa. Jednakże Papież przyjął go tylko na “prywatnej audiencji.” Trwała ona 70 minut i jak stwierdził jeden z przedstawicieli Watykanu była najdłuższą “prywatną audiencją, jaką pamięta.” Była to jednak wizyta prywatna, a nie “oficjalna.” Taka audiencja nie doprowadzi do ustanowienia formalnych stosunków dyplomatycznych między Watykanem a polskim rządem.

Można się zastawiać, czy kiedykolwiek do tego dojdzie. Generał Jaruzelski może działać tylko w granicach wyznaczonych przez tolerancję sowiecką. Gdyby mógł działać swobodnie, to mógłby poprosić o współczesny odpowiednik korony przyznanej przez Papieża. Kiedy wchodził po schodach do gabinetu papieskiego w Watykanie, to musiał słyszeć echo kroków swych poprzedników, europejskich magnatów, którzy przyjeżdżali do Rzymu, by uzyskać papieską zgodę na sprawowanie swych rządów.

Jednak generał Jaruzelski nie może działać swobodnie. Zgoda na jego rządy podpisana została na Kremlu, a nie w Watykanie. Czy Kreml udzielił mu na tyle swobody, by mógł poprosić Papieża o uznanie swej władzy? Możemy być pewni, że zarówno w Moskwie, jak i w Warszawie i Watykanie eksperci pilnie studiują możliwe warunki takiego porozumienia. Prawdopodobnie potrwają jeszcze dużo czasu, zanim Jaruzelski poprosi Watykan, by Papież na współczesnych warunkach “pobłogosławił” jego formę rządzenia.

Nierozwiązana kwestia pozostaje, jak daleko Papież użyje swych posiadanych w krajach zachodnich wpływów dla załatwienia Polsce pożyczek i nowych technologii koniecznych potrzebnych do modernizacji i ożywienia upadającej polskiej

Perskiej.

Zwycięstwo Teheranu w wojnie z Iranem, z kolei, miałyby katastrofalne skutki dla całego regionu. Fundamentalizm islamski byłby groźny dla wszystkich krajów arabskich, w tym dla Arabii Saudyjskiej, kraju prowadzącego prozachodnią politykę. Byłaby szczególnie dotkliwa groźba dla dostaw ropy naftowej z tego obszaru, od których uzależniony jest cały

zachodni świat.

Teheran uczynił z wojny ze swoim sąsiadem zasadniczy problem polityczny, wojna kładzie się ciężkim brzemieniem na gospodarce kraju, pcha go do ruiny gospodarczej i rozkładu społecznego. Wpływ na przebieg tej wojny byłby napewno silnym narzędziem oddziaływania na Iran, co oczywiście nie wyklucza zastosowania innych środków w amerykańskiej strategii.

M. Kielski

O Radzie Konsultacyjnej

Trzy twierdzenia pojawiły się w ubiegłym roku we wszystkich badaj zagranicznych omówieniach sytuacji w Polsce: pierwsze — że trwa kryzys gospodarczy; drugie — że tzw. normalizacja polityczna jest tylko zewnętrznym pozorem; trzecie — że niezbędne są jakieś porozumieniowe gesty władz.

Najważniejszym politycznym krokiem władz w roku 1986 było niewątpliwie zwolnienie wszystkich niemal więźniów politycznych. Ale było to tylko usunięcie zasadniczej, nieomijalnej przeszkody na drodze do jakiegokolwiek dialogu. Natomiast najgłośniejszą inicjatywą porozumieniową stał się projekt Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa. Została ona wreszcie — po długich rozmowach wstępnych — powołana na tydzień przed piątą rocznicą ogłoszenia stanu wojennego.

O Radzie Konsultacyjnej rzecznicy władz mówili od pół roku. Miała być zespołem ludzi, odbarzonych autorytetem i nie zajmujących stanowisk rządowych. W półoficjalnych wypowiedziach przedstawiano Radę jako forum, na którym będą się mogli wypowiadać ludzie na stanowieni krytycznie do polityki rządu.

W sprawie sposobu powołania Rady, jej składu i kompetencji toczyły się wielomiesięczne poufne rozmowy. Najistotniejszy był udział ludzi świeckich, związanych swoją działalnością i prestiżem z Kościołem katolickim — hierarchia kościelna odmówiła bowiem bezpośredniego uczestnictwa. Dlatego kluczową rolę odegrały rokowania, prowadzone głównie przez Jerzego Turowicza i Andrzeja Wielowieyskiego z jednej a Kazimierza Barcikowskiego i Stanisława Ciołka z drugiej strony. Nie dały one pozytywnych wyników.

Według doniesień zachodnich agencji, w rozmowach tych, a także i innych, wysuwano wobec strony rządowej następujące podstawowe postulaty: członkowie rady powinni reprezentować coś więcej, niż tylko siebie samych (np. niezależne stowarzyszenia); należy z góry określić sposób powoływania członków rady — i nie może to być tylko ochota władz; rada powinna mieć określone kompetencje, a nie być tylko forum do rozmowy, bo rozmawiać można bez tworzenia nowego ciała; rada powinna uzyskać zapewnienie, że głos jej członków będzie mógł docierać do ogółu obywateli.

Jak wiadomo, nie uzyskano przyjęcia tych postulatów. Dlatego też w skład Rady nie weszło bardzo wielu ludzi, o których kandydaturach mówiono albo do których się zwrócono. W kręgach niezależnej opinii publicznej toczyły się ostre debaty, z których najgłośniejsza odbyła się w warszawskim Klubie Inteligencji Katolickiej. Jego członkowie uchwalili, że prezes, Andrzej Świąciecki, będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska, jeżeli przyjmie zaproszenie do Rady.

Na pierwsze zebranie Rady przygospodarki. Nie wiadomo też, czy Papież użyje swych wpływów dla przekonania rodaków, by zaprzestali zwolnionego tempa pracy, który stosuje się od czasu zdławienia “Solidarności.”

Polska ekonomia jest w opłakanym stanie. Częściowo z powodu sposobu kierowania pamiętającego jeszcze czasy stalinowskie, a częściowo dlatego, że naród polski jest w stanie trwałego konfliktu z rządem. Wpływ Papieża może w tej dziedzinie mieć ogromne znaczenie.

Jeśli rząd zaprzestanie walki z Kościołem, co polega na przyznaniu swobody działania i myślenia, to Polska może osiągnąć taki poziom ekonomiczny, jakim cieszą się Węgry.

Sam Papież określił spotkanie z generałem z Warszawy, jako “niewątpliwie historyczne.”

Jest to rzeczywiście historyczna sprawa, kiedy komisarz ze Wschodniej Europy jedzie do Rzymu, by prosić o pomoc Watykanu.

było 56 osób. Znalazło się wśród nich kilku ludzi niewątpliwie szanowanych, ale większość komentatorów wytykała władzom niezdolność do zgromadzenia zespołu o naprawdę dużym autorytecie. Natomiast przewodniczący Rady Państwa uznał powołanie Rady za ważny eksperyment historyczny, nową instytucję rozwijającą się demokracji socjalistycznej.

W oficjalnych komentarzach i doniesieniach podkreślano właśnie nowość przedsięwzięcia i fakt, że Rada ma pomóc w rozwiązywaniu różnych pilnych zadań, stojących przed władzami i społeczeństwem.

Jednakże niejasności, dotyczące Rady, nie zostały bynajmniej usunięte ani dwuznaczności wyjaśnione: po pierwszym spotkaniu sytuacja Rady zrobiła się bodaj jeszcze bardziej niewyraźna. Z jednej strony bowiem na oym otwierającym posiedzeniu najważniejsze ponoć przemówienie wygłosił znany z odwagi mecenas Władysław Siła-Nowicki, obrońca polityczny i doradca “Solidarności”. I upomniał się w tym przemówieniu właśnie o udział “Solidarności” w dzisiejszym życiu publicznym Polski.

Ale ani telewizja, ani radio, ani prasa — nic o tym nie doniosły. To, co o tym zebraniu wiemy — pochodzi niemal wyłącznie od zachodnich agencji informacyjnych, które z kolei opierają się na przeciekach i prywatnych rozmowach. A w parę dni później ujawniono — też tylko w prasie podziemnej i zachodnich źródłach przekazu — że wśród siedmiu znanych prawników polskich, którzy wystąpili do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o przywrócenie pluralizmu związkowego — było dwu członków Rady. Oficjalne źródła milczą, jak zakłate.

Taki to więc i dialog — jakby Rady w ogóle nie było. I taki dotychczasowy bilans przedsięwzięcia: niby jakieś półotwarcie — ale nie z niego nie wynika. Znamienne to dla wszystkich porozumieniowych kroków i gestów władzy w minionym roku. (Na Antenie)

Szwedzkie Roboty

Szwecja podejmuje ofensywę eksportową robotów przemysłowych. Już dzisiaj kraj ten zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem zastosowanych robotów (z wyłączeniem manipulatorów). O ile w roku 1970 pracowało tam zaledwie kilka sztuk tych maszyn, to w 1986 r. wdrożono ich do produkcji już 2500. Największymi odbiorcami — podobnie jak w innych krajach — są przemysł maszynowy i samochodowy. “Zatrudniają” one 65 proc. wszystkich robotów. Ponadto w ub. roku Szwecja przeznaczyła na eksport 2000 robotów. Nowością firmy jest 6-osowy robot wahadłowy “IRB 1000”, który ma szansę stać się najbardziej wydajnym w swojej klasie na świecie.

Nowe pole zastosowań otwiera przed robotami szwedzkimi superkomputer firmy “Erisoft”, który pozwala na obserwację całego obrazu, składającego się z 65 tys. elementów, dokonania ich analizy w celu wybrania potrzebnych detali i komponentów. Zastosowanie owego “systemu wzrokowego” pozwoli na znaczne zwiększenie strefy zastosowania robotów przemysłowych.

Nowa Czystka?

Czy na Kremlu zostanie dokonana nowa czystka? Z doniesień wynika, że Gorbaczow ma zamiar pozbyć się pozostałości starej gwardii Breżniewa. Zyska na tym Anatolij Dobrynin, długoletni ambasador ZSSR w Washingtonie, który ma szansę zostania nowym ministrem spraw zagranicznych.

Odmowa Wysła Na Dobre

Odmowa Gorbaczowa udzielenia prezydentowi Reaganowi dostępu do sowieckiej telewizji w dzień noworoczny uczęszczała niezmiennie doradców Białego Domu. Dzięki temu stało się bowiem jasne, które z mocarstw jest bardziej zaangażowane w sprawę szerzenia pokoju.

DZIAŁ Kobiet



Dwie modne kreacje na nadchodzącą wiosnę.

Weź Lusterko...

Stań w dobrze oświetlonym miejscu, a najlepiej usiądź przy stole przed lampą tak, aby blask żarówki padał na twarz. Dokładnie, centymetr po centymetrze, przyjrzyj się swojej cerze i zarejestruj w pamięci wszystkie jej defekty — pojawiające się tu i ówdzie zaskórники, włoski, szorstkości.

Wiosną słońce — podobnie jak lampa — z nieubłagana dokładnością ujawnia wszystko, co zima — mróz, wiatr, skoki temperatury, brak ruchu na świeżym powietrzu, jakiś tam deficyt witamin — zrobiły brzydkiego z naszą skórą. Najlepiej byłoby, oczywiście, zgłosić się teraz na generalny zabieg do kosmetyczki, ale że nie w każdych warunkach jest to możliwe — spróbujmy poradzić sobie w własnym zakresie.

Każdej cerze, zwłaszcza jednak tłustej, dobrze zrobi cienieczyste mycie mydłem, wyłączenie do celów kosmetycznych przeznaczoną, szczerzątką lub płatkami owianymi. Garść płatków wysypuje się do miseczki, zalewa niewielką ilością wrzątku, a gdy narosna, napuchną i trochę ostygną, nabiera się je w zagłębienie dłoni i myje twarz, jak mydłem.

Zabieg ten doskonale wygląda skórę, ułatwia oczyszczanie porów. Jeśli jednaktwójce w nich zaskórники są zbyt oporne, trzeba dla rozpulchnienia skóry zastosować bardzo ciepłą maseczkę ziołową.

Trzymać ją na umytej przedtem twarzy przez 30 minut pod przykryciem z ligniny, aby jak najdłużej zachowała ciepło, a następnie, zaraz po zdjęciu maseczki, usuwać wagi, zabezpieczając palce idealnie czystą gazą. Po oczyszczeniu wklepać w skórę tonik cery przed każdym makijażem.

Kto ma bardzo wrażliwą skórę, o skłonnych do pęknięcia naczynek, zauważył chyba, że po zimie tych "pajęczków" na nosie i na policzkach jakby przybyło. Z taką cerą trzeba się obchodzić bardzo delikatnie, konieczne zabezpieczać ją kremem.

Po każdym umyciu twarzy, zarówno rano, jak i przed snem, delikatnie pokryć ją warstwą odpowiedniego kremu i pozwolić mu wsiąknąć. Nie ma, niestety, skutecznych domowych sposobów leczenia rozszerzonych czy już pękniętych naczynek — wyraźną poprawę można natomiast osiągnąć lecząc taką cerę w gabinecie kosmetycznym, który dysponuje odpowiednim sprzętem. Dla uzyskania lepszych efektów należałoby od dziś pożegnać się z kawą, że nie wspomnę o alkoholu...

Im więcej przybysza nam lat, tym baczniej powinniśmy przyglądać się naszej twarzy, i to wcale nie po to, by rejestrować zmarszczki, bo nie one, na dobrą sprawę, są najbardziej szpecące. Dotych "ilustracji" bardzo nam się przyda szkło powiększające.

Przy jego pomocy łatwo jest, na przykład, dojrzeć — i posługując się pincetką regularnie usuwać — po-

jawiające się na ogół na brodzie, ale i w innych miejscach twarzy włoski (przy czym te nad górną wargą są często związane po prostu z typem urody). Postarzają one bardzo i, co tu kryć, świadczą o pewnym zaniedbaniu, jakby rezygnacji ze swojego wyglądu.

Szkło powiększając przyda się również przy makijażu, zwłaszcza gdy wzrok nie jest już tak sprawny i trudno jest umalować się z precyzją. Przy okazji, gdy już mamy w ręku pincetkę i siedzimy przed lustrem, usuńmy zbędne włoski z brwi, dzięki czemu linia ich łuku będzie klarowniejsza, a oko wyda się młodsze.

Jak Wysmuklić Uda.

Specjaliści polecają to ćwiczenie jako wyjątkowo skuteczne w przypadku, gdy pragnie się zeszczupić w "dolnych partiach" (pośladki i uda).

Usiądź na podłodze, tułów lekko odchylony. Dla równowagi podeprzeć się rękami o podłogę. Ugięte w kolanach nogi unieść ku górze i w tej pozycji, obracając pośladkami, przemieścić nogi z jednej strony na drugą. Wykonać to dwadzieścia razy.

Ukłąknąć z wyprostowanym tułowiem, dłonie oprzeć o uda. W tej pozycji odchylać się powolutku — tułów przez cały czas prosty! — jak najdalej do tyłu, a następnie powoli wracać do pozycji wyjściowej. Powtórzyć 5-6 razy.

Węgierska Zupa Gulaszowa

300 g chudego mięsa wołowego bez kości, 4 ziemniaki, duża włoszczyzna z kapustą, 2 cebule, olej, 1 łyżka sproszkowanej słodkiej papryki, 1 łyżka ostrej papryki. Można, dla koloru, dodać 2 łyżki koncentratu pomidorowego.

Mięso pokrajać w średniej wielkości kostkę, obrumienić na oleju, wrzucić do garnka. Warzywa poszatkować. Rozdrobnione — podduścić na patelni i dodać do mięsa.

Zalać wodą, aby warzywa i mięso były przykryte i gotować na małym ogniu aż mięso będzie miękkie. Wówczas wrzucić do zupy pokrojane w mała kostkę ziemniaki. Gdy miękkie — doprawić do smaku solą i papryką, dodać koncentrat pomidorowy.

Gotować jeszcze 5-10 minut. Odstawić. Zupa smaczniejsza jest odgrzewana. Podawać z chlebem, jako pełnowartościowe danie.

Zapiekanie z Jabłek

5 dag ryżu (5 płaskich łyżek do zupy), 1 dag cukru, 1/2 szklanki mleka pół na pół z wodą, 20 dag jabłek (1 duże jabłko), trochę masła.

Ryż ugotować w mleku z wodą na sypko. Jabłko obrać, krajać w cienkie plasterki. Żaroodporne naczynie wysmarować masłem i układać warstwami ryż i plasterki jabłek, przesypując je cukrem. Na wierzchu powinien być ryż. Zapiec, aż wierzch się zrumieni. Można również przesypuwać szczyptą cukru waniliowego lub cynamonem.

Błogosławiony O. Benedykt Menni

Zwykle kiedy człowiek umiera najbliżej czynią bilans jego życia i dzieła. Podkreśla się wówczas dokonania tego, który jeszcze niedawno był pośród żywych. I to jest pewna prawidłowość. Wybitni ludzie pozostawiają po sobie pamięć, niekiedy trwalszą od spisu.

Kościół katolicki tych, którzy uprzedzili nas w drodze do Pana, otacza wielką czcią. A tych, którzy za swojego życia odznaczyli się heroiczną miłością do Boga i bliźnich ogłasza błogosławionymi, świętymi i stawia ich za wzór do naśladowania dla innych, w znojach i trudach ziemskiego pielgrzymowania.

Ojciec Święty Jan Paweł II w dniu 23 czerwca 1985 roku podniósł do godności błogosławionego o. Benedykta Menni bonifratra. Kim był wyniesiony na ołtarze?

Zaliczony w poczet błogosławionych przez Kościół B. Menni urodził się 11 marca 1811 roku w Mediolanie we Włoszech. Już w szesnastym roku życia podjął zarobkową pracę w banku. W dziewiętnastym raś roku wstąpił do Zakonu Braci Szpitalnych św. Jana Bożego w Rzymie. 13 maja 1860 roku przywdział zakonny habit i odbył roczny nowicjat. W 1861 roku złożył proste śluby zakonne, a w trzy lata później uroczystą profesję zakonną. W 1866 roku przyjął sakrament kapłaństwa w Wiecznym Mieście. W rok po przyjęciu święceń kapłańskich, z woli przełożonych Benedykt menni udał się do Hiszpanii ze specjalnym błogosławieństwem papieża Piusa IX w celu zdignienia życia zakonnego na wyższy poziom. Uważany jest za odnowiciela zakonu w Hiszpanii, Portugalii i w Maksyku. W Hiszpanii 31 maja 1881 roku założył Zgromadzenie sióstr Szpitalnych Najświętszego Serca Jezusa. Dziś tyśięc osiemset sióstr z tego Zgromadzenia pracuje w kilkudziesięciu szpitalach we Francji, Hiszpanii, Portugalii, Włoszech, Afryce, Ameryce Łacińskiej i w Irlandii Północnej. Na przełomie XIX i XX wieku wybudował osiemnaście szpitali w Hiszpanii, Portugalii i Meksyku.

Ojciec Menni zmarł na krótko przed pierwszą wojną światową, w dniu 14 kwietnia 1914 roku, w Dinan we Francji. Skąd błogosławiony czerpał moce dla swojego uświęcenia? Kto był dla niego wzorem, kiedy piętrzące się trudności i przeciwności przyszły do pokonywać? Wydaje się, że on sam uchyla rąba tajemnicy, kiedy pisze, w liście okólnym skierowanym do całego Zakonu, w dniu 8 marca 1911 roku: "Dokonałość i wzniosłość tego powołania (powołania bonifraterskiego, przyp. AN) kryje się zawsze w "boskim miłosierdziu" w czasie niesienia ulgi cielesnej i pociechy duchowej członkom Mistycznego Ciała Chrystusa, które cierpią w salach szpitalnych, w praktykowaniu wszystkich cnót, jakich wymaga takie miłosierdzie i w wielkich zasługach wobec Boga i wobec ludzi, które zeń wynikają dla tych, którzy je praktykują zgodnie z duchem św. Jana Bożego i w wierności Konstytucjom oraz tradycjom Zakonu".

Można by powiedzieć, że jest to prosta recepta na osiągnięcie świętości. Wierność powołaniu zakonnemu. W tym przypadku powołaniu specyficznemu opartemu na bezgranicznym miłosierdziu i wierności przepisom zakonnym. Tylko należy zważyć, że proste sprawy w realizacji bywają wielce trudne i skomplikowane. W tymże samym liście błogosławiony pisał: Bóg, obdarzający nas powołaniem do naszego ukochanego Zakonu Szpitalnego, okazał nam pewne szczególne wyróżnienie, za które nigdy nie potrafimy należycie się odwdzięczyć. Nasz Zakon praktykuje wszystkie

uczynki miłosierdzia względem duszy i względem życia — nie w sposób zwyczajny, ale drogą trudów i niebezpieczeństw, a także przez powołanie, przez całe życie. Jest to szczegól, który w wyraźny sposób powiększa zasługę i doskonałość wobec Boga".

Służąc najbardziej potrzebującym spośród ludzi: chorym, cierpiącym, wątpiącym, często nawet zapomnianym przez społeczeństwo i przezeń opuszczonym, błogosławiony o. Benedykt widział w tym własne uświęcenie i uświęcenie innych współbraci obdarzonych podobną łaską powołania specyficznego.

Namiestnik Chrystusa orzekając przed światem, że o. Benedykt Menni jest błogosławionym, w czasie uroczystej Mszy św. eutyfikacyjnej powiedział między innymi w homilii:

"Benedykt Menni zrozumiał, iż trzeba swoje życie poświęcić Chrystusowi. Prawidłowo odczytał słowa swego Mistrza i dostosował je do siebie "wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili" (Mt 25,40). Przejęty tym, co Pan uczynił dla niego ojciec Menni umiłował w szczególny sposób chorych, tych najbardziej potrzebujących spośród chorych. Jako młody chłopak wstąpił do zakonu św. Jana Bożego do opieki nad chorymi urzeczony jego duchowością. Po latach poniewierki Kościoła przez Napoleona Menni stał się odnowicielem swego Zakonu. Jest zatem chwałą swego Zakonu. Dał swemu Zakonowi świetlany przykład służby chorym; w każdym chorym dostrzegał Chrystusa". I dalej: "Troska o ulżenie cierpieniom chorych przez ojca Menniego ogarnęła wiele krajów, charytatywna działalność jego zgromadzenia znana jest przede wszystkim w Hiszpanii, gdzie błogosławiony spędził znaczną część swego życia. Po nasze dni jego zgromadzenie okazuje całe swe serce tym wszystkim słabym i cierpiącym, których żadne użycia współczesne społeczeństwa spychają na margines życia.

Błogosławiony, któremu dziś oddajemy cześć, idąc za Chrystusem napotykał, jak jego Mistrz, brak zrozumienia oraz brak serca ze strony swego otoczenia. Ojciec Menni przekonany o słuszności swej drogi życiowej oraz pewny swej łączności z Chrystusem i Kościołem potrafił znieść wszystkie intrygi przeciw jego osobie i kontynuować swe dzieło w służbie swego zgromadzenia. Jego nadzwyczajna działalność była ciągleżywiana serdecznym zawierzeniem Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz szczególną czcią Matki Najświętszej".

Jan Paweł II w trzeciej swojej encyklice Dives in misericordia przypomniał Kościołowi i ludziom dobrej woli prawdę, że Bóg jest bogaty w miłosierdzie. Przypomniał także prawdę, już w Starym Testamentie zawartą, że Bóg żąda od człowieka więcej miłosierdzia niż ofiary. Wydaje się, że wynosząc służbę Bożego o. Benedykta Menni na ołtarze Ojciec Święty wskazał na wciąż aktualną potrzebę świadczenia miłosierdzia, miłosierdzia, które początek swój bierze z miłości.

A.N.

Striptiz Dla Kibiców

Prezydent ligi futbolowej w brazylijskiej prowincji Pernambuco wpadł na pomysł ściągnięcia kibiców na piłkarskie stadiony, atrakcjami podczas przerw w meczach. Myśli on o występach gwiazd piosenki i striptizu. Swoją zgodę, zwłaszcza na ten ostatni punkt programu, muszą jeszcze wyrazić kluby. No i także striptizerki...



FREMANTLE — Załoga australijskiego jachtu "Kookaburra III" w triumfującym geście po zwycięstwie w kolejnym wyścigu regat "America's Cup" rozgrywanych u brzegów Australii.

(REUTER)

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAM STANDINGS

TEAM	Number	Won	Lost	Handicap	Total Pins
Moskal's Caterers	2	42	24	100	28688
Stan's Tap	4	36	30	84	29742
Jaskold, Inc.	3	34	32	112	26302
Casey Spring Co.	9	33	33	94	28914
Partners Pub	7	33	33	120	27138
Sports Awards	5	31	35	108	27987
Cabaret	6	31	35	120	26975
PNA Vice	8	31	35	153	26694
Kolasa Boosters	10	39	36	105	28219
Eagles	1	29	37	109	27789

☆☆☆

TEAM HIGH SERIES

Kolasa Boosters	1797	B. Jadach	5	34	864	60	144.
Moskal's Caterers	1783	T. Szplit	10	35	9471	66	143.33
PNA Vice	1760	V. Modlinski	5	37	8058	57	141.21

TEAM HIGH GAME

Stan's Tap	661	W. Juda	1	39	9153	66	138.45
Jaskold Inc.	649	E. Cann	6	41	7773	57	136.21
Cabaret	622	M. Tarczyski	7	44	7621	57	133.40

MEN HIGH SERIES

T. Piwowarczyk	689	J. Oskorep	3	46	8704	66	131.58
J. Ksiązek	643	B. Szplit	4	47	8595	66	130.15
S. Pilch	641	K. Ockerlund	10	48	8528	66	129.14

MEN HIGH GAME

B. Kastner	278	H. Dudek	9	49	6957	54	128.45
B. Jaskold	267	T. Kraszewski	2	51	8367	66	126.51
T. Jadach	257	L. Sokolowski	1	54	8154	66	123.36

WOMEN HIGH SERIES

K. Ockerlund	682	J. Ksiązek	6	59	4915	42	117.1
M. Tarczyski	660	T. Jadach	7	62	7531	66	114.7
L. Sokolowski	643	L. Splyra	8	78	879	9	97.6

WOMEN HIGH GAME

H. Marcyan	262	Blind Score	3	57			120.
W. Juda	252						
J. Caballero	249						

INDIVIDUAL STANDINGS

Name	T	H	TP	G	Avg
B. Jaskold	3	910764	63	170.54	
W. Kuta	7	1410403	63	165.8	
S. Pilch	1	16	8831	54	163.29
B. Kastner	4	1610764	66	163.6	
Z. Modlinski	2	1810660	66	161.34	
M. Kwiek	9	20	9996	63	158.42
W. Sokolowski	6	20	9990	63	158.36
J. Fudala	4	2110090	64	157.42	
T. Dudek	10	22	8449	54	156.25
R. Nitka	9	2510151	66	153.53	
C. Kwiek	2	31	8425	57	147.46
T. Piwowarczyk	8	31	8824	60	147.4

Pragną Korespondować

Anna Nowicka, lat 20 interesująca się sportem, geografją, muzyką pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Jej adres: 50-354 Wrocław, ul. M. Reja 4/27.

Jolanta i Antoni Pałka pragną korespondować z młodzieżą polskiego pochodzenia. Są małżeństwem, studiują, interesują się sportem i muzyką. Ich adres: 47-262 Długomilowice, ul. Naczysławska 6.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc!
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życielni Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AD FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100



SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane. Plomba ze zdjęciem \$20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

KSIAŻKA UKAZUJĄCA POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

Terroryści Grożą Amerykanom

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jak dwie grupy operacyjne marynarki USA i specjalne oddziały piechoty morskiej rozpoczęły patrolowanie wschodniej części Morza Śródziemnego. Przedstawiciel Pentagonu oświadczył, że obecnie amerykańskich okrętów nie powinna być zagrożeniem "dla nikogo", kto zachowuje się w cywilizowany sposób".

Wobec nowych pogrozek Departament Stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone nie "poczynia ustępstw na rzecz terrorystów ani też nie będą do nich zachęcać innych krajów".

"Ci, którzy biorą zakładników, powinni sobie zdawać z tego sprawę" — powiedział Charles Redman, rzecznik departamentu.

Redman nie poświęcił zbyt wiele uwagi sprawie Geralda Seiba, zatrzymanego przez Irańczyków pod zarzutem szpiegostwa i był bardzo ostrożny w obarczaniu Teheranu, prawdopodobnie po to, aby nie utrudniać sytuacji. Redman uchylił się od nazwania Seiba zakładnikiem, ani też nie ocenił jasno jego sytuacji. Powiedział tylko: "Możę jedynie stwierdzić, że jego aresztowanie było nieuzasadnione".

Norman Pearlstine, wydawca gazety "Wall Street Journal" stwierdził wczoraj na konferencji prasowej w Nowym Jorku, iż "Seib był szanowanym korespondentem i nie było najmniejszych podstaw do jego zatrzymania. Przy pomocy źródeł dyplomatycznych poszukiwaliśmy usilnie sposobów jego uwolnienia oraz przyczyn jego zatrzymania".

Rzecznik Departamentu Stanu powiedział, iż nie ma informacji na temat zarzutów stawianych Seibowi. Natomiast South-North News Agency, specjalizująca się w wiadomościach z krajów Trzeciego Świata, poinformowała z Teheranu, że dziennikarz "Wall Street Journal" jest przetrzymywany w pojedynczej celi więzienia w Evin z powodu podejrzenia o szpiegostwo na rzecz USA, Izraela i Iraku.

Doniesienie, oparte o informacje uzyskane od przedstawicieli irańskiego ministerstwa d/s wywiadu zostało nadesłane przez Irańczyka, zatrzonego przez japońską gazetę w Teheranie, który w przeszłości dostarczał wiarygodnych wiadomości.

Agencja podała, że uważa się za pewne, iż Seib stanie przed sądem, lecz nie wiadomo jeszcze pod jakimi zarzutami.

Członek kierownictwa "Wall Street Journal", Warren Phillips powiedział po rozmowie z sekretarzem stanu Georgem Shultzem: "Uważamy, że aresztowanie (Seiba) było pomyłką i mamy nadzieję, iż rząd Iranu zda sobie z tego sprawę i wypuści go na wolność".

Rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater również dopuszcza możliwość, że Seib został aresztowany przez pomyłkę.

Seib, korespondent gazety z Blińskiego Wschodu, mający swoje biuro w Kairze, przebywał w Iranie 10 dni, na zaproszenie teherańskiego rządu. Został aresztowany w sobotę wieczorem przed hotelem, w którym mieszkał. Wkrótce po tym wydarzeniu irańska oficjalna agencja prasowa doniosła o aresztowaniu "szpiega syjonistycznego reżimu", nie podała jednak jego narodowości ani nazwiska.

Z innych wydarzeń: dwaj przywódcy organizacji szyckich, Walid Jumblatt i Nabih Berri, którzy mieli zagwarantować bezpieczeństwo Terry'ego Waite'a, oświadczyli, iż został on "aresztowany", lecz nie podali przez kogo.

Washington (CST) — Prezydent Reagan prowadzi notatki dotyczące swojej prywatnej i oficjalnej działalności, lecz jak twierdzi rzecznik Białego Domu udostępnienie ich członkom senackiego Komitetu d/s Wywiadu, prowadzącego śledztwo w sprawie afery irańskiej byłoby "naruszeniem prywatności".

Senator George Mitchell (D., Maine), powiedział, że członkowie komitetu, którzy dowiedzieli się o istnieniu notatek "kilka dni temu," nie zdecydowali jeszcze czy zarządzają ich udostępnienia.

"Uważam, że istotne informacje powinny zostać udostępnione — powiedział Mitchell — Prezydent mówił wielokrotnie, iż życzy sobie aby istotne informacje zostały ujawnione."

Rzecznik Białego Domu, Don Mathes potwierdził, iż Reagan prowadzi zapiski swojej aktywności i dodał, że prezydenckie notatki mogą zawierać informacje na temat afery irańskiej.

Sen. Mitchell powiedział "musi być możliwe przejrzanie tych notatek w taki sposób, aby nie naruszyć prywatności prezydenta."

Biały Dom udostępnił członkom senackich komitetów i komisji, badających sprawę tajnych dostaw broni do Iranu i przekazania pieniędzy na pomoc dla contras, szereg dokumentów.

Prezydent Reagan, pragnący uniknąć przesłuchań w stylu Watergate, wyraził wczoraj zgodę na ujawnienie treści wyjątków ze swoich prywatnych zapisków, dotyczących afery irańskiej.

Biały Dom oświadczył, iż nie zdecydowano jeszcze, w jaki sposób zostanie to dokonane bez naruszenia prywatności Prezydenta.

Członkowie Senatu i Izby Reprezentantów wyrazili zadowolenie z tego powodu, aczkolwiek niektórzy z nich mają wątpliwości czy można "ufać Reaganowi, że ujawni istotne informacje".

Kilku ustawodawców zaproponowało, aby notatki zostały przejrzane przez niezależną osobę, która ustali, które z ich fragmentów mogą być istotne dla prowadzonego w sprawie afery irańskiej śledztwa.

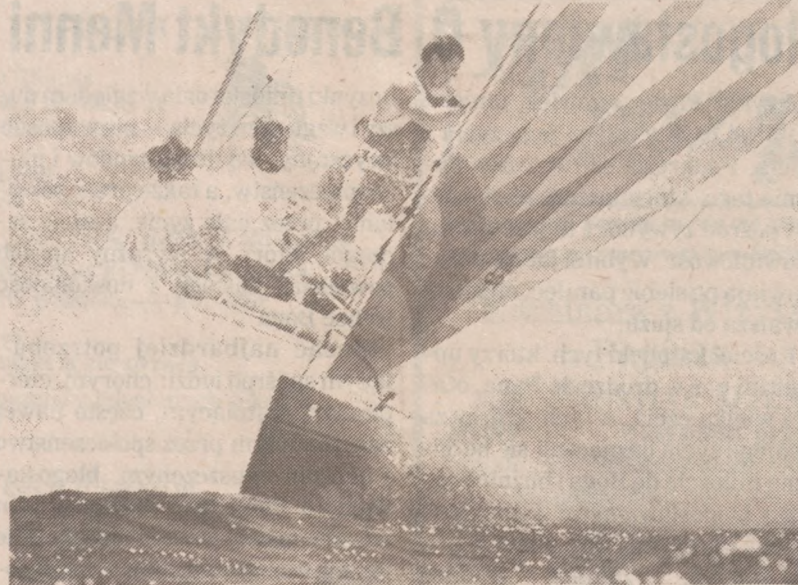
25 Dzieci Zginęło w Jugosławii

Belgrad (Reuter) — Do tragicznego wypadku drogowego doszło na głównej autostradzie Jugosławii.

Niedaleko miejscowości Nis leżącej 185 mil na południe od stolicy kraju autobus przewożący dzieci na zimowe wakacje zderzył się z ciężarówką.

25 dzieci poniosło śmierć, a 20 w ciężkim stanie odwieziono do szpitala w Nis. Policja podała, że ciężarówka posiadała zagraniczne tablice rejestracyjne, lecz kraju jej pochodzenia nie podano.

Przyczyną wypadku była najprawdopodobniej panująca ślizgawica.



FREMANTLE — U wybrzeży Australii powoli dobiegają końca regaty "America's Cup". Na zdjęciu jeden z najpoważniejszych kandydatów do wygrania tego prestiżowego pucharu, amerykański jacht "Stars & Stripes". (REUTER)

80% Filipińczyków Popiera Aquino

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

liwie wzmocni obecną ekipę. Umożliwi też pomyślniejszą realizację ambitnego programu ekonomicznej odbudowy państwa.

Aquino twierdzi, że wyniki wczorajszego głosowania służyć będą stabilizacji politycznej, której wszyscy potrzebują i że "Ekonomia stanowić będzie główne pole jej wysiłków."

Cień na plebiscyt rzucają jedynie jego wyniki wśród wojska. Największa ilość głosów "nie" pochodziła z baz wojskowych w Manili. W największej bazie Fort Benificio za poprawką głosowała nieznaczna większość wyborców, natomiast w bazie lotniczej w Villamor ilość głosujących "nie," większa była niż zwolenników poprawki.

Jak podają obserwatorzy sceny filipińskiej niezadowolone wojska z nowych prowizji na rzecz obecnej administracji wynika ze sposobu, w jaki stara się ona rozwiązać sprawę wojny z komunistyczną partyzantką, jak obietnicy rozwiązania liczącej 42 tysiące ludzi paramilitarnej Policji Filipińskiej.

Konsultant banku centralnego Rudolfo Romero poinformował dziennikarza Reutersa, że wyniki głosowania wzmocniły mogą Aquino do tego stopnia, że będzie ona skłonna przedłużyć zawieszenie broni z komunistami. Termin jego upływa już za 5 dni. Twierdzi on, że choć nie towarzyszy głosowaniu euforia, to jego wyniki przyniosły powszechną ulgę. Pomimo to, że plebiscyt przeprowadzono zgodnie z wszelkimi wymogami, istnieje niewyraźne uczucie, że nie udało się jeszcze niczego zakończyć.

Wojsko wciąż wyczekuje, rolnicy domagają się reformy i nierozstrzygnięta jest przyszłość komunistycznych rebeliantów. Udało się, jak ktoś powiedział, zbudować za ledwie fundamenty, spoza których niczego jeszcze nie widać.

Amerykańska Izba Gospodarcza przyjęła stanowisko, w którym czytamy, że "plebiscyt niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia zaufania zarówno przez obecnych, jak i przyszłych inwestorów filipińskich."

Wymiana Więźniów w Salwadorze

San Salvador. (CT) — Lewicowi partyzanci uwolnili w poniedziałek przetrzymywanego od 15 miesięcy pułkownika rządowego wojska w zamian za przetrzymywanych przez rząd 57 więźniów.

Według źródeł partyzanckich zwolnionym przedstawicielem rządowego wojska jest płk. Omar Napoleón Avalos, dyrektor cywilnych linii lotniczych Salwadoru, którego przekazano na ręce arcybiskupa Arturo Riverę y Damasa. Od przywódców partyzanckich Joaquína Villabosa i Roberto Roci uwolniono Avalosa przejął arcybiskup Salwadoru i przedstawiciele Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

W tym samym mniej więcej czasie rzecznik rządowy poinformował, że z więzienia Marion leżącego w północnej części kraju, zwolniono 57 więźniów należących głównie do partyzanckiej grupy Narodowego Frontu Wyzwolenia Farabundo Martí.

Rzecznik rządowy powiedział także, iż Avalos przebywając w niewoli nabawił się dość groźnej anemii i niezwłocznie zostanie zabrany do szpitala, gdzie podda się go badaniom lekarskim.

Doradcy Aquino przypuszczali, że za poprawką głosowało będzie więcej niż 71% uprawnionych, prywatnie zaś wyrażali zaniepokojenie, że gdyby prezydent uzyskała przewagę nie przekraczającą 60%, istniałyby poważne zastrzeżenia co do przyszłości jej rządu.

Nowa konstytucja jest długa i skomplikowana. Niewielka liczba wczorajszych wyborców miała ją w ogóle w ręce. W niektórych okręgach wyborczych nie było nawet jednego jej egzemplarza.

Zarówno dla Aquino, jak i jej oponentów jasne jest, że plebiscyt oznaczał głosowanie za lub przeciw niej.

Rozdano Nagrody Filmowe

Beverly Hills, Calif. (CT) — Podczas uroczystej ceremonii w Hollywood rozdano tradycyjne nagrody "Złoty Glob", honorujące filmy przedstawione w ubiegłym roku.

Najlepszym obrazem 1986 roku uznano film "Platoon" oraz jego reżysera Olivera Stone'a.

"Złoty Glob" za rolę pierwszoplanową otrzymała Marlee Matlin w filmie "Children of a Lesser God" oraz aktor Hoskins w filmie "Mona Lisa."

Najlepsze komedia ubiegłego roku to "Hannah and her Sisters," Woody Allena.

W kategorii filmów zagranicznych "Złoty Glob" przyznano holenderskiej tragifarsie "The Assault." Najlepszym scenarzystą natomiast uznano Roberta Bolta za scenariusz do filmu "The Mission."

Wśród filmów telewizyjnych za najlepszy serial jury konkursu uznało "L.A. Law," natomiast za najlepszą aktorkę telewizyjną uznano Angelę Lansbury grającą w filmie "Murder, She Wrote."

Najlepszy aktor to Edward Woodward z filmu "The Equalizer." Jury konkursu za najlepszy serial telewizyjny uznało "The Golden Girls."

W ceremonii rozdania nagród obecni byli wszyscy laureaci tego konkursu.

Nagrody "Golden Globe" uznaje się często jako wskaźnik, kto może zostać laureatem filmowego "Oscara." Przyznać trzeba, że tegoroczne typowanie krytyków filmowych pokryło się w znacznym stopniu z tym, co ogłosili jurorzy konkursu wybierając swoich kandydatów do nagród "Złotego Globu."

Doradca Prezydenta Odwiedził Obozy Partyzanckie

Washington. (Reuter) — Rzecznik Białego Domu podał do wiadomości, że nowo mianowany doradca d/s bezpieczeństwa Frank Carlucci podczas swej ubiegłotygodniowej podróży po krajach Środkowej Ameryki odwiedził obozy nikaraguańskich partyzantów.

Marlin Fitzwater powiedział, że "Carlucci odwiedził kilka obozów, by móc ocenić sytuację bezpośrednio." Carlucci przeprowadził też rozmowy z przywódcami nikaraguańskich partyzantów.

Podróż doradcy d/s bezpieczeństwa jest, jak przewidują obserwatorzy, częścią kampanii administracji przed decydującą batalią z Kongresem na temat przyznania pomocy wojskowej dla partyzantów walczących z sandinistowskim rządem w Nikaragui.

Chicago "Stings" Kontra "Dynamo" Moskwa

W Międzynarodowym Pojedynku Emocji Na Pewno Nie Zabraknie

Chicagowskiemu zespołowi piłki nożnej "Sting" przedstawiać chyba nikomu nie trzeba. 12-letnia historia tej drużyny, dłuższa niż wielu innych zawodowych zespołów z USA czy Kanady stworzyła bogatą i chlubną tradycję, z której dumni są kibice nie tylko w Chicago, ale i w wielu częściach Stanów Zjednoczonych.

Pod długoletnim przewodnictwem trenera i menedżera Willy Roya w ciągu dziesięciu sezonów rozgrywek na stadionach i sześciu sezonów gier w hali Chicago "Stings" osiągnęły wiele znaczących sukcesów. Sześciokrotnie byli mistrzami swej klasy rozgrywek i dwukrotnie mistrzami North American Soccer League (NASL). W roku 1981 i 1984 zdobyli puchar Soccer Bowl. "Stings" są także triumfatorami międzynarodowego turnieju "The Trans-Atlantic Challenge Cup" z roku 1982.

Zawodnicy "Stings" w ciągu niewielu lat swojej historii zdobyli już ponad 2,000 goli, a w sezonie 1984-85 osiągnęli rzadko spotykany rekord, a mianowicie na 24 rozegrane u siebie mecze wygrali aż 20. Chyba na powtórzenie podobnego wyniku zarówno zawodnicy, jak i kibice będą musieli poczekać kilka lat.

Przed kilkunastoma dniami sprawujący od ośmiu sezonów swą funkcję, trener Willy Roy zrezygnował ze swych obowiązków. Jego stanowisko objął dotychczasowy zastępca głównego trenera i menedżera zespołu 36-letni Erich Geyer.

Prezes zespołu "Sting" Kenny Stern twierdzi, iż "wszyscy jesteśmy przekonani iż pod wodzą Geyera drużyna zdobędzie co najmniej takie same laury, jakie były udziałem poprzednika."

I właśnie Erich Geyer przejdzie

Władziu Liberace Śmiertelnie Chory

Palm Springs, Calif. (Reuter) — Słynny pianista, Władziu Liberace jest bliski śmierci.

"Rozmawiałem z rodziną Liberace i wydaje się, że śmierć jest nieunikniona" — powiedział Dennis Collier w swym nowojorskim biurze. — "Cała rodzina jest z nim i za wszelką cenę stara się podtrzymać go na duchu".

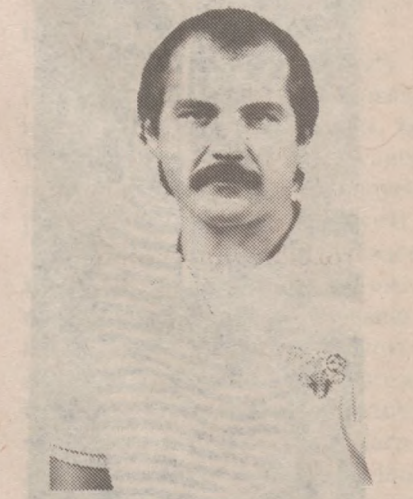
67-letni pianista cierpi na anemię, chorobę serca oraz zaawansowaną chorobę płuc.

"Wydaje się, że Liberace nie przeżyje dłużej niż 48 godzin" — oznajmił Collier w poniedziałek po południu.

Lekarze nie chcą podać szczegółów stanu zdrowia pianisty, ani sposobów jego leczenia, jednak długoletni menedżer Liberace twierdzi, że pianista nabawił się anemią z powodu długotrwałej diety, kiedy to spożywał wyłącznie arbuzy.

Władziu Valentin Liberace urodził się 16 maja 1919 r. w West Allis, Wisconsin. Ojciec jego był Włochem, a matka Polką. Fortune Władzia Liberace ocenia się na kilkanaście milionów dolarów, jakie zarobił przez wiele lat występów na scenach całego świata.

swój "chrzest bojowy" 5 lutego bieżącego roku, kiedy to "Stings" spotkały się z niecodziennym przeciwnikiem, a mianowicie sowiecką drużyną Dynamo Moskwa.



ERICH GEYER

Tego rywala przecenić się nie da. Moskiewski zespół w I lidze Związku Radzieckiego gra nieprzerwanie od 45 lat. Dynamo Moskwa to 11-krotny mistrz ZSSR, 5-krotny zdobywca Pucharu ZSSR i 5-krotny finalista tego Pucharu.

"Dynamo Moskwa to bardzo silna i wyrównana drużyna, jedna z najlepszych na świecie" — twierdzi trener Erich Geyer.

"Jest to najlepsza drużyna, przeciwko której kiedykolwiek grałem" — oznajmił Dave Huson, który grał przeciwko Rosjanom w 1979 roku. "Prezentują futbol totalny w światowym wydaniu."

Przed przyjazdem do Chicago zawodnicy sowieccy rozegrali już cztery mecze z zawodowymi drużynami amerykańskimi. Widać wyraźnie, że zespół ten powoli się rozkręca i przystosowuje do sztucznej nawierzchni boisk w USA. Dynamo Moskwa przegrało z Kansas City "Comets" 3 do 11, z Wichita "Wings" 6 do 7 i z St. Louis "Steakmers" 5 do 6. Wynik czwartego pojedynku w Baltimore nie jest jeszcze znany, ale rezultaty dwu ostatnich meczów wskazują, że "Stings" będą w Rosjanach mieć bardzo groźnego przeciwnika i przyjdzie im ciężko walczyć o zwycięstwo.

Trenerem Dynama Moskwa jest Edward Małofiejew, który dowodził drużyną od lipca 1985 roku. Wcześniej, w 1982 roku zdobył razem z Dynamem Mińsk mistrzostwo ZSSR. Od 1985 roku Małofiejew prowadzi jednocześnie także sowiecką drużynę olimpijską i reprezentację narodową. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w Meksyku reprezentacja ZSSR pod batutą Małofiejewa doszła aż do ćwierćfinałów.

Trudnym i wymagającym rywalem będzie jednak zagrana i wybiegana drużyna Dynama, warto więc wybrać się, by zobaczyć Chicago "Stings" w pierwszym od wielu miesięcy międzynarodowym pojedynku. Emocji na pewno nie zabraknie.

Mecz rozegrany zostanie w czwartek, 5 lutego o godz. 7:30 wieczorem w hali Rosemont Horizon. Bilety są tym razem tańsze niż zwykle, a po wszelkiej informacji dzwonić można pod nr 245-5444.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

- OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) do codziennych wydań gazety, winny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.
- Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 3:30 PO POŁUDNIU.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie od 7:30 rano do 1:00 po południu — na następny dzień, a do wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 3:30 po południu.
- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:30 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — Liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Biura czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 rano do 3:30 po południu.



Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus nasz, śp.

Władysław Orwat

(syn śp. Franciszka i śp. Marii)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzoną św. sakramentami, dnia 2-go lutego, 1987 roku, o godzinie 2-ej w nocy, przeżywszy lat 72.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym we wtorek od 2 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go lutego o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe St. (5300 W.-3400 N.), do kościoła św. Jakuba (msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrzebeni w głębokim smutku:

Stefania, żona; Helena (Ryszard) Siewiora, córka z mężem; Stanisław (Patricia), Tadeusz (Danuta), synowie i synowe; Maria, siostra; oraz wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kopec Funeral Home. Telefon 545-6974.

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE NA PLAN JEDNORAZOWEJ OPŁATY

**ZWIĄZEK
NARODOWY POLSKI**
oferuje dzieciom w wieku
od lat 0 do 15
"PLAN
JEDNORAZOWEJ OPŁATY",

który

- zapewnia członkostwo na życie w ZNP
- jest stałym planem ubezpieczeniowym
- wymaga tylko jednej opłaty (przy zapisie)
- rozbudowuje potencjał gotówkowy i pożyczkowy
- dywidendy wypłacane po upływie drugiego roku

Wiek	\$1,000	\$2,000	\$3,000	\$4,000	\$5,000
0	8	16	24	32	40
1	78	156	234	312	390
2	80	160	240	320	400
3	82	164	246	324	404
4	84	168	252	336	408
5	86	172	258	344	412
6	88	176	264	352	416
7	90	180	270	360	420
8	92	184	276	368	424
9	94	188	282	376	428
10	96	192	288	384	432
11	98	196	294	392	436
12	100	200	300	400	440
13	102	204	306	408	444
14	104	208	312	416	448
15	106	212	318	424	452

Ażby ubezpieczyć dziecko należy wypełnić aplikację, załączyć odpowiednią opłatę i wysłać na adres Głównego Biura. Jeżeli macie jakiegokolwiek pytania lub potrzebujecie dodatkowych aplikacji, prosimy o skontaktowanie się z naszym miejscowym sekretarzem lub agentem sprzedaży ubezpieczenia. Jeśli wolicie, możecie bez opłaty zadzwonić do Membership Department na numer 1-800-621-3723. Dla mieszkańców Illinois: 312-286-0500.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WIBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WIBC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

Nowy Polski Program Radiowy
Stacja WEAW 1330 AM
Od poniedziałku do piątku
9:00 do 11:30 rano
Prowadzą Jerzy Bekker
i Zbigniew Ren

POLSKIE WIADOMOŚCI
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
11:30 do 12 w pol.
MARIAN CZERNIECKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Właśnie
4:30 do 6:00 Wczoraszem
Sobota 4:05 do 6:00 Wczoraszem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wczoraszem
Sobota 6:05 do 7:00 Wczoraszem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM

Msza św.
z kapłanów N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wczoraszem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA ROŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WIBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Pn. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Pn. WTAQ 1300 KC
4-5 Pn. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Polska prasa w Ameryce
życiodajnym sokiem
organizacji polonijnych.

★ Pomoc Domowa

Home Care Services, Inc.
271-2400

Obecnie przyjmujemy osoby jako pomoc domową i do towarzystwa. Konieczne referencje i znajomość angielskiego. Po informacji dzwonić:
PO ANGIELSKU: 271-2400
2760 W. Foster, Chicago, IL 60625

W RFN Bezpieczniej

Od katastrofalnego roku 1970, gdy na szosach Republiki Federalnej Niemiec zginęło w wypadkach drogowych blisko 20 tys. osób, liczba ofiar kraks i karamboli systematycznie maleje. Dzieje się tak, chociaż liczba samochodów dopuszczonych do ruchu wzrasta proporcjonalnie znacznie szybciej. Według potężnego i wpływowego klubu motorowego ADAC, w 1986 r. zanotowano "tylko" 8800 śmiertelnych ofiar.

Według ADAC, kierowcy coraz powszechniej stosują trzy podstawowe zasady bezpiecznej jazdy. Oto one: 1) pamiętaj, jaką potężną mocą dysponuje prowadzony przez ciebie pojazd; 2) naucz się korzystać z najnowszych wynalazków techniki; 3) zrozum, że nie jesteś sam na drodze i że innym również zdarzają się błędy w stosowaniu przepisów ruchu.

Renault u Guinnessa

Po raz pierwszy w katalogu Guinnessa — 1987 (księga rekordów i rewalacji) zamieszczony będzie samochód. Chodzi o seryjny Renault V6 25 Turbo, który wyróżnia się najniższym wskaźnikiem oporu powietrza (C = 0,33).

Samochody tego typu produkuje się już od 1984 r. Niektóre egzemplarze innych marek (lecz nie seryjne) wykazują się notabene jeszcze lepszym wskaźnikiem C.

Na Wesoło

Na lekcji języka polskiego nauczyciel poleca Markowi odmienić czasownik "chodzić".

—Ja chodzę. . . Ty . . . ty . . . chodzisz—próbuję powolutku Marek.

—Czy możesz szybciej?—ponagli nauczyciel.

Ja biegnę, ty biegniesz, on biegnie.

★ Do Wynajęcia

Duże 1 Sypialniowe Mieszkanie
Okolica Cicero — Addison
WELTER & ASSOCIATES
631-6388 — w jęz. ang.

★ Poszukuje Pracy

SPRYTNY mężczyzna podejmie jakiegokolwiek pracę. Tel. 278-7495.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA
Sekretarka—oraz do prowadzenia ksiąg. Musi mówić po angielsku. Dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia osobście 7120 W. Higgins

FLORYDA. Potrzebna krawcowa. 813-957-0075.

POTRZEBNA barmanka mówiąca po polsku i angielsku. Proszę dzwonić od 11 rano do 4 ppłd. 736-4794.

MAIDS NEEDED
To clean rooms of small luxury hotel, located in Wood Dale. Must speak and understand English, and have own transportation. Excellent benefits. Apply 9-11 A.M. and 1-3 P.M. only, Mon.-Fri. at:
WINDHAM GARDEN HOTEL
1200 N. Nittell Blvd.
WOOD DALE, ILLINOIS

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNE KOBIECY

do sprzątania. Praca na Florydzie. Tel.: 736-2751
4715 W. Belmont

POTRZEBNA kobieta w średnim wieku do pracy w kuchni i pracy domowej z zamieszkaniem. 622-5144.

Lincoln Park/Blisko Halsted i Fullerton

Kobieta do opieki nad 3 miesięcznym niemowlęciem i lekkiej pracy domowej. Od poniedziałku do piątku. Wymagane doświadczenie w opiece nad dzieckiem, referencje i minimalna znajomość języka angielskiego. 325-2533 — w jęz. ang.

POTRZEBNA OPIEKUNKA
do dzieci, w różnych godzinach, praca 2-3 dni tygodniowo 24 godzin dziennie. Musi mówić trochę po angielsku.
545-7940 po angielsku

POWAŻNA GOSPODYNIA Z ZAMIESZKANIEM
Niepaląca do opieki nad 3 i 7 letnimi dziećmi. Od poniedziałku do piątku w okolicy Barrington. Wymagana minimalna znajomość języka angielskiego.
382-3248 po 6 wiecz. w jęz. ang.

DO OPIEKI NAD DZIECKIEM
Od poniedziałku do piątku. Opieka nad 15 miesięcznym dzieckiem i lekka praca domowa. Musi mówić trochę po angielsku.
902-2727 — w jęz. ang.

★ Praca

Help Wanted AIRLINE PASSENGER SCREENERS

For O'Hare airport security: Excellent for retirees, homemakers, students. Interview taken at:

CARAVELLE MOTOR INN
5400 N. River Road
Rosemont, IL
(Exit CTA River Road)
FRIDAY, FEBRUARY 6
From 9:30 to 5:00 P.M.

- Please bring 3 forms of ID (one picture)
 - Must be at least 18 years of age
 - US or naturalized citizen
 - Must speak fluent English
 - No criminal record
- Weekend and weekday flexible shifts available. For more information on other positions please call

266-6257 Week days

**ANDY FRAIN
SERVICES**
EO/MF

HOUSEKEEPING
The Exel Inn is currently seeking hskpg. workers. Full/part time. Applicants must be reliable and have a neat appearance. Apply in person. Must speak English.
EXEL INN of Elk Grove Village
1000 W. Devon, Elk Grove

GOVERNMENT JOBS

\$16,040-\$59,230/yr. Now hiring. Call 805-687-6000, Ext. R-9725, for current federal list.

AIRLINES NOW HIRING
Flight Attendants, Agents, Mechanics, Customer Service. Salaries to \$50K. Entry level positions. Call 805-687-6000, Ext. A-9725, for current listings.

SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jeden z najlepszych — sprzedających w okolicy Chicago sklepów płytek, kafelków, i innych wykładzin ma zapotrzebowanie na dobre płatne pozycje. Sprzedawców, magazynierów. Podstawowe wynagrodzenie plus dobre komisowe, podział zysków, plan emerytalny i ubezpieczenie medyczne.
Musza mówić biegle po angielsku
Po umówieniu proszę telefonować w jęz. ang. do:
Frank Parks Junior albo Paul D. Spiewak
495-2300

CENTURY TILE SUPPLY CO.

EXPERIENCED PEDICURIST
FULL OR PART TIME
MUST SPEAK SOME ENGLISH
FEMALE PREFERRED
COMMISSION—BEAUTY SALON
ASK FOR PATTY. 459-6266

**POTRZEBNI
MEZCZYZNI I KOBIETY**
Do pracy w Nowym Yorku oraz w stacjach: Georgia, Tennessee, Alabama. Zgłoszenia i informacje:
Tel. 489-6058

JANITORIAL SUPERVISOR
Do nadzorowania przy sprzątanu. Praca w śródmieściu. Musi mówić po angielsku.
679-7302 w jęz. ang.

CLEANING/RESIDENTIAL
Hawthorn Woods area.
Own transp. \$5-\$8/hr.
Please reply in English.
For interview please call

438-4050

PRACA

Poszukujemy nowych twarzy do filmu w każdym wieku, przyuczmy, angielski nie wymagany. W Chicago, N.Y., Floryda, California. Po informacji dołączyc koperte z adresem i znaczkiem.
2421 W. Pratt Blvd.
Suite 504 Chicago 60645

**POTRZEBNI
PRACOWNICY**
Do Pracy
Przy Sprzątaniu

Dużo nadgodzin. Konieczna zielona karta, lub prawo pracy względnie inne legalne podstawy do pracy. Zgłaszać się osobście od poniedziałku do czwartku w godzinach od 3-5 po południu.
5251 N. MILWAUKEE AVE.

SCRUB, INC.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Praca

HOUSEKEEPERS
PART TIME OR FULL TIME
APPLY IN PERSON AT:
BEST INNS OF AMERICA
10 W. ROOSEVELT RD.
VILLA PARK, ILLINOIS.

**CARPET AND UPHOLSTERY
CLEANER**
No experience necessary, will train. 40 years and under, own transportation, Northbrook location. Good future, good appearance, English speaking, full time job, variable hours 480-7325

**EXPERIENCED
CABINETMAKERS
AND FURNITURE MAKERS**
Orland Park/Mokena area. Must speak English. Mr. Murphy.
312-479-5970

★ Praca Męska

**DOŚWIADCZONY
ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY**
Z UMIEJĘTNOŚCIĄ
WYKONYWANIA MATRYC
Oddział 4-ślizgowych obrabiarek, ustawianie. ANGIELSKI WYMAGANY.

**MICROMATIC
SPRING & STAMPING CO.**
9801 W. Pacific Ave.
Franklin Park, IL 60131
671-6603

MACHINIST WORKING FOREMAN
Experienced to set-up. 2nd operation dept. Vertical mills, horizontal mills, drill presses. Must speak English.
PRINCE INDUSTRIES
1515 Louis Ave., Elk Grove Village 437-9330

CERTIFIED WELDER
We are looking 10-15 years experience spot, tig, miscellaneous material welder. Must read blueprint and make own set-up. Must speak English.
456-7447 Monday — Friday

SETUP PERSON
For fab. dept. Must read blueprints, setup & run punch press, press brake, shear, saw & ironworker. Must speak English.
TNT MFG. Co., 6333 W. Howard, Niles, IL 647-0230.

**AUTOMATIC
SCREW MACHINE**
Experienced set-up and operate B and S. Days and nights. 50 hr. per week. Must speak English. Elk Grove Village.
437-9330

MECHANIC
We need a fully experienced mechanic familiar with all phases of liquid and power packaging. No aerosols. First shift, fast paced. Friendly people to work with. Must speak English. Call
578-4710 for appointment.
CPC Inc. North Chicago. EOE

**Cold Heading
EXP. HEADER
SET-UP MAN NEEDED**
For day shift. 48 hour work week. 2 yrs. min. exp. Must speak English. Call Mel Slager. 925-1400

**OWNER
OPERATORS**
For local & short haul moves. Must speak English. Ask for Jim or Chris
766-5505

**NAJPRZĘDZ
ZNAJDZIESZ PRACĘ
W NOWYM JORKU**

Stawki \$200-\$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagamy znaleźć mieszkanie.

Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwoń

Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro
pośrednictwa pracy
**INTERCONTINENTAL
EMPLOYMENT AGENCY**
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

**ENGINE LATHE OPERATOR
MILLING MACHINE OPERATOR
(BRIDGEPORT TYPE)
O.D. GRINDER OPERATOR**
EXPERIENCED ON SURFACE GRINDER HELPFUL
Min. experience 5 years.
Must be able to make own set-ups & work to close tolerances.
Basic tools required.
Must speak some English.
ELK GROVE Call 9:30 A.M. — 3 P.M. 437-6808

★ Praca Męska

TOOL & DIE

We are seeking experienced tool & die makers for our 3rd shift, to do die repair work on lamination dies. Previous carbide experience preferred.

We offer excellent wages, benefits & ideal working conditions.

For an interview, please apply in person between 7 a.m. & 3 p.m. or send resume to:

TEMPEL STEEL CO.
1940 W. Balmoral Ave.
Chicago, Illinois 60640

MECHANIC MAINTENANCE
Experienced in machinery repair and set up. Must be dependable. Knowledge of woodworking equipment helpful. Good wages and company benefits. Must speak English.
APPLY IN PERSON
Monday-Friday 8 a.m.-4 p.m.
MORAN DOWEL COMPANY
1652 W. Hubbard

**BRICKLAYERS
EXPERIENCED ONLY**
To work on new construction. Must speak some English.
361-0530

CARPENTER

Experienced. For established local construction company. 52 weeks a year work. Call between 7 and 8 A.M.
848-4688 Ask for Carlo

★ Rozmaite

MASZ Wesele chrzciny? — zadzwoni! Zespół muzyczny "Stars" zagra muzykę dla starszych i młodych. Śpiewają soliści z zespołu "Mazowsze". UWAGA: Możliwość występu zespołu folklorystycznego. Tel.: 489-6441.

RING FOR SALE
Diamond solitaire — pearl, fine white, 37 pts., 14k white gold setting.
\$1200 or best offer
467-9853
Pls. Call in English.

★ Do Wynajęcia

**KOMPLETNE UMEBLOWANE
APARTAMENTY**
W czystym kondominium. Niski depozyt. Pralnia na miejscu.
Prosić Ryszard 489-6623

PRZYJMĘ pana od zaraz do wspólnego zamieszkania w basemencie. Jackowo. 227-0679.

WSPÓLNE mieszkanie dla mężczyzn bez nałogów. 637-1314.

Okolica Elston - Irving Pk.
3 i 4 Pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią każde, na parterze, drugim i trzecim piętrze, ogrzewane. \$370-\$390 łącznie z ogrzewaniem i gazem do got. 283-6686 albo 941-1093.

POTRZEBNI mężczyźni do wspólnego zamieszkania. 342-3581.

PRZYJMĘ pana do wspólnego pokoju. Jackowo. 267-7610.

STUDIO do wynajęcia. Parkside-Wellington. \$230. 889-3390.

W CZYSTYM KONDYMINIUM
z pralnią kompletnie wyposażone mieszkania. Każde podłączone do "cable" i telefonu. Jeden blok do kolejk i autobusu. Przystępne ceny, niski depozyt.
252-9613 od 8 rano do 6 wiecz.

CLEAN 4-4½ ROOMS
fireplace, heated. \$265-\$365, near "L", bus, expressway.
539-3089 after 8 p.m.
Call in English only.

2 BEDROOM APT.
heat, stove and ref. included, \$350 a month. Karlov and Melrose.
677-1921

SYPIALNIA dla 2 panów, lub 2 pań Jackowo. 384-7425.

5-CIO POKOJOWE mieszkanie, bardzo czyste, ochładzanie, lodówka, piec, wszędzie dywany. Władysławowo. Od zaraz. 736-2042.

★ Praca Męska

★ Poszukuje Mieszkania

30 LETNI mężczyzna szuka małego mieszkania. Zostawić wiadomość na taśmnie. 282-0409.

★ Interesy

DO WYNAJĘCIA sklep mięsny z wyposażeniem. Montrose-Ashland. \$600. 725-2985.

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany dom jedno-rodzinny, 3 sypialniowy ranch. Wykończony basement. Garaż murywany na dwa auta, w Harwood Hts.
Tel.: 867-9361

**DOM DO SPRZEDAŻIA
PRZEZ WŁAŚCICIELA**
5324 S. Talman
737-5985

**DO SPRZEDAŻIA
PRZEZ WŁAŚCICIELA**
FULLERTON-CICERO AREA
4-ro sypialniowy, 1½ łazienki, pokój wypoczynkowy, jadalnia, kuchnia wykończona drewnem, całkowicie wyposażony basement, garaż na 2 auta. Nowy boiler, oraz system ogrzewania. Nie wymaga konserwacji na zewnątrz.
\$78,900 622-0281 po 6-tej wiecz.

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport na nazwisko Edward Sawiniec. Seria PC#637467. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny 434-1539.

★ AUTO

OKAZJA. Sprzedam ładne auto. Tania. Tel.: 885-2467.

★ Podatki

INCOME TAX
Za umówieniem.
539-6932 albo 777-8744
Niskie ceny. (Poln Northwest)

PODATKI fachowo rozliczam. Tel.: 775-7636

INCOME TAX
3180 N. Milwaukee—Róg Belmont
Doświadczeni fachowcy, maksymalne zwroty podatkowe, najtaniej, co piąty klient bezpłatnie.
545-9549 lub 545-9255

★ Przeprowadzki

Walka Kandydatów Coraz Bardziej Zaciekle

Byrne i Washington Wzajemnie Się Atakują

Podczas swych niedzielnych wystąpień kampanijnych, w różnych punktach Chicago, mayor Harold Washington obiecał wydać \$2.2 mld na remont ulic i dzielnic, jeśli zostanie wybrany na drugą kadencję na stanowisko burmistrza. Przemawiając do mieszkańców Windy City, Washington nie omieszczał skrytykować swej demokratycznej rywalizacji w prawyborach — Jane Byrne — stwierdzając, że podczas swego panowania była mayor zrobiła niewiele dla miasta.

14-latki Trucicielkami?

Jak poinformowała policja, dwie 14-latnie dziewczynki, podejrzane o usiłowanie otrucia swych rodziców przekazano specjalnym władzom d/s nieletnich, tzn. pod opiekę Juvenile Justice Home w Chicago.

Jednej z dziewcząt — mieszkającej z ojcem w Schaumburg — postawiono już formalne zarzuty usiłowania morderstwa. Należy się spodziewać, że jej koleżanka — mieszkająca z rodzicami w Streamwood — zostanie oskarżona o to samo.

Według oświadczenia policji miasta Schaumburg przyjacielki z klasy zaplanowały zbrodnię, posługując się literaturą na temat trucizn. Po uśmierceniu rodziców trucizną na szczury zamierzały uciec z domu.

Policja oświadczyła, że spiszek został wykryty, jak ojciec dziewczyny z Schaumburg poczuł się źle po zjedzeniu obiadu z dodatkiem trucizny na szczury. Mężczyzna dostarczył jednak próbki jedzenia policji, która stwierdziła obecność trucizny.

Badania krwi wszystkich trojga rodziców potwierdziły obecność w organizmie trucizny na szczury. Dawka trucizny była na szczęście zbyt mała, aby pozbawić ich życia.

Jak podkreślano z żądą z dziewczyn nie było jak do tej pory żadnych kłopotów. Obydwe są dosyć dobrymi uczennicami.

11-Latek Przeżył Upadek Na Szyny CTA

Jedenastoletni Stevenson Alley, który w niedzielę upadł na szyny kolejki CTA — będące jak wiadomo pod napięciem — przeżył wypadek, co — zdaniem przedstawicieli przedsiębiorstwa komunikacji, graniczy z cudem. Jak podkreślił przedstawiciel przedsiębiorstwa komunikacji przez szyny przebiega prąd elektryczny o napięciu 600 Volt. Kontakt z tak silnym prądem elektrycznym oznacza prawie pewną śmierć.

Obecnie chłopiec — znajduje się w szpitalu, gdzie opatrzone jego poparzenia — twarzy, kolan i dłoni. Stan chłopca ocenia się jako zadowalający.

Warto dodać, że pierwszej pomocy udzielił chłopcu funkcjonariusz policji chicagowskiej, którzy przybyli na miejsce incydentu zważeni krzykami kolegów jedenstolatka.

Rzecznik CTA, Jeff Stern poinformował, że świadkiem zajścia był również motorniczy nadjeżdżającej kolejki, która — zresztą — zdążyła się zatrzymać o odległości zaledwie kilku stóp od chłopca. Przytomny motorniczy natychmiast zawiadomił o wypadku rozdział, która z kolei wyłączyła prąd.



NOWY ORLEAN — Donna Kordek, modelka z Chicago (z lewej) i Susan Wolf przy Fordzie z 1934 r., który brał udział w jednej z przedwojennych akcji gangsterskich. Jako jeden z eksponatów samochodów ten wystawiono na jeździe dyrektorów programowych telewizji odbywającym się w Nowym Orleansie. (UPI)

Byrne, prowadząca również swą niedzielą kampanię wyborczą "w terenie", stanowczo zaprzeczyła oskarżeniom Washingtona i usiłowała zdementować wagę wszystkich projektów, zrealizowanych przez mayora, na które powoływał się on w swych przemówieniach do mieszkańców.

Podczas konferencji prasowej w zachodniej dzielnicy Chicago, Washington oznajmił, iż jego nowe projekty przewyższyłyby znacznie te dotychczas zrealizowane za jego pierwszej kadencji.

Zdaniem J. Byrne, Washington podjął dokładnie taką samą kampanię wyborczą, jak w 1983 r. Kampania ta — według byłej mayor — oparta jest na czczych obietnicach, do których realizacji nigdy nie dojdzie.

Była mayor podważyła też prawdziwość Washingtona, który utrzymuje, że za jego kadencji zmieniono 250 mil chodników w mieście, a za "rządów" Byrne zaledwie 53 mile. Byrne stwierdziła, że podczas jej kadencji zmieniono od 3 do 5 mil nawierzchni we wszystkich 50 wardach Chicago.

Kontroler miejski, Ron Picur stwierdził jednak, że oświadczenie Byrne jest fałszywe, bo podczas swej kadencji zaledwie 7% z tytułu dochodów z obligacji miejskich wydano na remonty dzielnic. Dodał również, że planowane przez Washingtona na jego drugą kadencję remonty, kosztować będą przeciętnego właściciela domu (o wartości \$66 tys.) ok. \$32 rocznie w dodatkowych podatkach od nieruchomości. Zdaniem Picura, to bardzo niewielki podatek w porównaniu z wartością projektów, ocenianych na \$400 mln.

Natomiast Byrne oświadczyła, że podczas jej kadencji kupiono dodatkowe karetki pogotowia i ciężarówki do wywożenia odpadów oraz zakończono instalowanie lamp oświetlających zaulki (tyły domów).

Byrne, która już wcześniej zgodziła się na debatę z Washingtonem otrzymała przeciwną ofertę od wyborczej partnerki mayora, Glorii Chevere. Chevere, ubiegająca się o stanowisko klerka miejskiego przeciwko popularnemu i kompetentnemu Walterowi S. Kuzubowskiemu, oświadczyła, że może odbyć publiczne dyskusje z Byrne w imieniu Washingtona i to do tego jeszcze po hiszpańsku. Była mayor stanowczo odrzuciła tę propozycję stwierdzeniem: "Jeśli ubiegałabym się o pozycję klerka miejskiego, byłabym szczęśliwa, mogąc debatować z obecnym klerkiem miejskim".

Tego samego dnia, tzn. w niedzielę asesor Thomas Hynes, który na stanowisko mayor kandydować będzie w wyborach powszechnych 7 kwietnia, z ramienia Partii Solidarności Illinois oznajmił, że zarówno Washington, jak i Byrne, podczas swych kadencji nie zrobili nic w kierunku zabezpieczenia terenów opuszczonych fabryk, gdzie bardzo często znaleźć można niebezpieczne odpady przemysłowe, pozostawione przez ostatnich właścicieli. Zarzut ten postawił Hynes podczas konferencji prasowej, zwołanej na terenie dawnych zakładów chemicznych A-Chem Corp. (1322 N. Western), gdzie w wyniku dwóch groźnych pożarów straż ogniowa nie miała wyjścia jak tylko splukać groźne odpady do ścieków ulicznych.



NOWY JORK — Rozdano doroczne nagrody przyznawane przez Zrzeszenie Krytyków Filmowych USA. Pierwszą nagrodę otrzymała widoczna na zdjęciu Sissi Spacek za rolę w obrazie "Crimes of the Heart". Z prawej austriacki reżyser Maximilian Shell. (UPI)

Nowy Test Na AIDS w Fазie Eksperymentalnej

Pozwoli Ustalić u Kogo
Rozwinie Się Zespół Zaniku Odporności

Zakłady badawcze firmy farmaceutycznej Abbott Laboratories w North Chicago obiecały ukończyć wkrótce prace nad nowym testem wykrywającym zespół zaniku odporności czyli AIDS (Acquired Immune Deficiency Syndrome).

Nowe narzędzie diagnostyczne pomoże ustalić z dużym prawdopodobieństwem czy osoba, która zętknęła się z wirusem AIDS (HTLV-III) rzeczywiście zapadnie na tę groźną chorobę.

Jak już wielokrotnie informowano, obecnie istniejący i stosowany test pozwala jedynie ustalić czy

organizm wytworzył przeciwciała wirusa HTLV-III, a więc czy zętknął się z tym wirusem. Test ten nie dostarcza jednak informacji czy osoba, która weszła w kontakt z wirusem rozwinie w przyszłości AIDS lub nie.

Wiceprezes firmy Abbott, dr David Milligan oświadczył, że test na którym pracuje jego zespół badawczy dostarczy bardziej konkretnych informacji osobom, u których wykryto przeciwciała wirusa HTLV-III.

Nowy test — wciąż jeszcze w fazie eksperymentalnej (tzn. niedostępny na rynku) — pozwoli ustalić czy wirus AIDS "aktywnie się rozmnaża." Inaczej mówiąc, pozwoli on ustalić obecność antygenu (wywoływacza)

zespołu zaniku odporności. "Jeśli antygen jest obecny" — stwierdził Milligan — "przyszłość pacjenta zapowiada się bardzo źle."

Weksperymentach holenderskich 25% osób z grupy badanej, które uzyskały pozytywne wyniki na obecność przeciwciała HTLV-III i antygenu, w ciągu dwóch lat zachorowało na AIDS. Zaledwie 1.5% osób z wynikiem negatywnym w teście na antygen zachorowało na AIDS w tym samym okresie czasu.

Test na antygen produkcji Abbott Laboratories jest obecnie sprawdzany w rozlicznych eksperymentach w tak renomowanych placówkach medycznych, jak Uniwersytet Northwestern oraz szpital Rush-Presbyterian-St. Luke's.

Zdaniem dr Milligana test powinien zostać zaaprobowany do powszechnego użytku przez placówki medyczne najwcześniej tego lata albo — najpóźniej — na początku przyszłego roku.

Zdaniem psychologa, prowadzącego terapię grupową dla homoseksualistów wielu ludzi nie będzie w ogóle chciało wiedzieć, czy w ciągu dwóch lub pięciu lat rozwinię się u nich AIDS.

Warto podkreślić, że nawet jeśli test na antygen będzie już dostępny na rynku to w dalszym ciągu pozostanie w użyciu badanie na przeciwciała HTLV-III.

Z Kim Można Rozmawiać w Sprawie AIDS

W Chicago działają obecnie trzy organizacje społeczne, pomagające osobom, u których wykryto obecność przeciwciała wirusa HTLV-III, a więc tym które nie zachorowały jeszcze na zespół zaniku odporności lecz z całą pewnością zętknęły się z tym wirusem.

Jedną z organizacji jest Passages, którą kieruje Gay and Lesbians Horizons. Zajmuje się ona poradnictwem i terapią homoseksualistów, którzy obwija się AIDS lecz nie są jeszcze chorzy. Tel. 929-HELP, czynny w godz. od 9 wiecz. do 11 w nocy.

Drugą to Kupona Network pomagającą głównie przedstawicielom rasy czarnej, mającym symptomy choroby lub tym, którzy tylko zętknęli się z wirusem HTLV-III. Tel. 235-6123.

Poradnictwo oferuje również grupa AIM (AIDS Interdisciplinary Management Network) składająca się z lekarzy. Tel. 236-6977.

Należy podkreślić, że telefonując po poradę pod których z w/w trzech numerów należy rozmawiać tylko i wyłącznie po angielsku.

Nie Pozwolimy Ignorować Prawa

Grozi Sędzia, Obiecujący Ściągać Pieniądże
Od Niechlujnych Gospodarzy

Sądowictwo Chicago postanowiło dobrać się do skóry niedbałym właścicielom budynków, którzy doprowadzają swoje posesje do stanu nie pozwalającego na zamieszkanie ich bądź utrudniającego lokatorom godziwe w nich życie.

Jeszcze do niedawna wielu właścicieli ignorowało kary, wystosowywane do nich przez miasto, za niechlujstwo w gospodarowaniu domami, podobnie jak kierowcy lekceważą przestarzałe mandaty za niewłaściwe parkowanie.

Inni z kolei zatrudnili adwokatów, którzy w wyniku przetargu z biurem radcy prawnego Chicago, dobili kwoty, wynoszącej mniej niż połowa oryginalnej kary.

"To była paradoksalna sytuacja" twierdzi sędzia Arthur Rosenblum, który przewodniczył nowo powstałemu oddziałowi sądowemu, Housing Court, powołanemu do energiczniejszego ścigania należności od niedbałych gospodarzy. "Sędziowie

wychodzili na głupców, ponieważ właściciele posesji oraz adwokaci byli pewni, że miasto i tak nie ściągnie od nich zaległych pieniędzy".

Obecnie, zgodnie z nowymi ustaleniami, Housing Court będzie bezwzględnie egzekwował kary w budynkach, które — zgodnie z decyzją sądu — uznane zostaną za nienadające się do zamieszkania. Sąd będzie pozbawiał właścicieli zrujnowanego domu prawa własności, zabierał im inne budynki, samochód, konto bankowe itp.

"Możemy zmobilizować sublokatorów, aby płacili należność za mieszkanie — zamiasta gospodarzowi — bezpośrednio do miejskiej kasy, względnie wydać polecenie sprzedaży budynku szeryfowi "grozi Rosenblum", nie pozwolimy ignorować prawa".

Sędzia oświadczył, że w razie rozpoczęcia remontu budynku, Housing Court jest gotowy zmniejszyć lub umorzyć karę.

"Podniebni" Walczą Na Ziemi

United Zwalnia 1,000 Pracowników.
Tańsze Bilety Konkurentów.

Podczas gdy większość amerykańskich linii lotniczych odniosła sukces na polu finansowym w ub. roku, United Airlines odnotowała straty, których przyczyną upatrywane są przede wszystkim w złej polityce kadrowej kompanii.

Niektóre z tysiąca osób, zatrudnionych w głównej siedzibie United, w Elk Grove Village otrzymały już w poniedziałek listy z wymówieniami. Są to głównie osoby z kadr kierowniczych. Jednocześnie pensje pozostających na stanowiskach kierowniczych osób, zostaną w 1987 r. zamrożone. Kompania ogłosiła bowiem utratę w 1986 r. aż \$81 mln.

"Nie mamy innego wyjścia" — zapewnia prezes kompanii James Hartigan. — "Jest to trudna decyzja i zdajemy sobie sprawę z tego, że dotknie ona wielu naszych pracowników i ich rodziny. Będziemy pomagali — o ile to możliwe — znaleźć tym ludziom inne zajęcia. Nie możemy im narazie obiecać, że zostaną powtórnie zatrudnieni, jeśli przyjdą lepsze dni dla kompanii".

Hartigan odmówił wyszczególnienia wydziałów, które zostaną najbardziej dotknięte redukcją kadr. Wiadomo też, że kompania nie może pozwolić sobie na naruszenie kontraktów ze związkowcami (czyli

obsługą techniczną samolotów — przyp. red.) w związku z tym najbardziej uciążliwym przelotów.

"Postępi konkurencja narzucona nam przez inne linie, oferujące nierzwykłe niskie ceny przelotów spowodowały, że koszty opłacania pracowników stały się nieznosnie wysokie" — dodał Hartigan. — "Musielismy zmniejszyć koszty, redukując stanowiska urzędnicze".

Ubiegłoroczna porażka United jest bardziej wyraźna, jeżeli nadmienimy, że największy rywal tej linii — American Airlines, zarobiły w tym samym czasie \$279 mln.

Delta Dokądkolwiek Za \$74

Linie lotnicze rozpoczęły noworoczną licytację ofert na najtańsze przeloty po Stanach Zjednoczonych. Ubiegłotygodniowa obniżka biletów przeprowadzona przez Continental i Eastern podchwyciły także United.

W tym tygodniu rękawicę rzuciła przez konkurentów podniosły linie: American Airlines, US Air, PanAm, a także Delta. Ta ostatnia opublikowała w gazetach zdjęcia, na których starsze małżeństwo żegna się ze swoimi dziećmi, wyruszając samolotem Deltę w podróż po USA, lecąc "dokądkolwiek" za jedyne \$74 w obie strony.

Niestety — korzystne na pierwszy rzut oka obniżki — zostały obwarowane przeróżnymi ograniczeniami. I tak z oferty Deltę mogą korzystać osoby, które ukończyły 62 lata. Pozostałe linie zastrzegają, że liczba tańszych biletów na poszczególne trasy jest ograniczona. Rezerwacji trzeba dokonywać przynajmniej na dwa dni przed planowaną podróżą. Najtańsze bilety wymagają od amatora podniebnych lotów przespania się w miejscowości docelowej w nocy z soby na niedzielę. Opłaty za samolot w obie strony wynoszą od \$19 do \$99 w czasie tygodnia, podczas gdy w piątek i niedzielę przelot w jedną stronę wyniesie od \$19 do \$119.

Poważnym zagrożeniem dla walczących jest wyzwanie rzucone przez PanAm, które obniża przeloty na trasie Nowy Jork-Los Angeles do \$89, a z Nowego Jorku do Bostonu do \$29 w okresie między 1 lutego a 31 marca. Warto dodać, że linie te nie czynią przy tym żadnych obostrzeń dotyczących dni, czasu i miejsca rezerwacji.

Z kolei Delta, czwarta pod względem wielkości firma lotnicza ogłosiła, że wyprzedziła konkurencyjną Eastern i jest obecnie potentatem w przewożeniu pasażerów do Walt Disney World.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery 2 luty, 1987	Pick 4 2 luty, 1987
6 5 9	1 4 3 5
LOTTO	
Sobota, 31 stycznia, 87	02 13 15 16 28 44
Środa, 28 stycznia, 87	03 10 12 13 40 41